

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2-4 pp. Administracja otwarta od g. 9-5, w niedziele i święta od 12-1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie 6 zł., z odroczeniem i przesyłką pocztową 6 zł. 50 gr. za granicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 25 gr., w tekście 40 gr., za teletem 30 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25%, nagranie o 50%, drożej. Za dostarczeniem numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje, wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabela, oraz fantazja o 25%, drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80.187.

**IGNACY STANISŁAW ŻÓLKOWSKI**  
Porucznik rezerwy, kawalerzysta, Komendant Chorągwi Wileńskiej Zw. Hallerczyków, Zast. Komendanta Z.O.W. w Wilnie referent Urzędu Wojewódzkiego w Wilnie, członek Związku Oficerów Rezerwy i T-wa „Sołk”, kawaler „Krzyża Walecznych”, Medaille Interallée, Miecz Hallerczyków, Krzyża Keniowskiego I in.  
Zmarł w dn. 24 kwietnia 1928 r. w wieku 32 lat  
Ekspozycja zwłok ze szpitala Sw. Jakóba do kościoła Sw. Jakóba odbędzie się dn. 27 kwietnia r. b. o godz. 19-ej.  
Nabożeństwo żelobne zostanie odprawione dn. 28 kwietnia o godzinie 7 m. 30.  
Pogrzeb na cmentarzu Reza tegoż dnia o godz. 19-ej.  
O tych smutnych obrzędach zawiadamiają towarzyszy broni z okresu walk o Niepodległość:  
**Związek Organizacji Wojskowych w Wilnie,  
Związek Hallerczyków Chorągwi Wileńskiej,  
Związek Oficerów Rezerwy,  
Stowarzyszenie Dowódców,  
Związek Legionistów Polskich.**

Stara firma  
**K. Gorzuchowski**  
Zamkowa 9.  
Przyjmuje od reperacji zegarków i biżuterji.  
Wykonanie pierwszorzędne.  
1170-10

**INTERNAT**  
SS. Misjonarek św. Rodziny przy ul. Wielkiej Nr. 15 przenosi się od 1 maja do domu Nr. 40 przy ul. Wielkiej.  
Przyjmuje się uczennice z różnych szkół.  
Są też pokoje osobne z utrzymaniem dla studentek.  
Warunki do omówienia na miejscu codziennie od 10 - 11 od godz. 4-7 po poł. 880-10  
Zapiszcie się na członków Polskiego Czerwonego Krzyża.

**„ŹRÓDŁO PRACY” UL. TROCKA 19.**  
Zawładania Sz. Klientów, że Pracownia w nowym lokalu Trocka Nr. 19, funkcjonuje pod kierownictwem wykwalifikowanej w najlepszych firmach Polskich Mistrzyni Cech wej, która 12 lat w Paryżu samodzielnie pracownie prowadziła. — Wykonywa najwspanialsze tualety wieczorowe, wizytowe, oraz kostiumy płaszcze letnie i zimowe, futra i wszystko w zakresie krawiectwa wchodzącego.  
Wykonanie prędkie i dokładne — ceny umiarkowane. Wieczorowe Kursy Kroju dla dorosłych oraz naukę teoretyczno-praktyczną w dziale kr. wieckim, bieliniowym, modniarstwa i porzeczownictwa.  
Na życzenie kończącym patenta cechowe. 15

**Posiedzenie Polskiej Grupy Unji Międzyparlamentarnej.**  
(Telefonem od własnego korespondenta)

WARSZAWA. W dniu wczorajszym odbyło się w Warszawie posiedzenie Polskiej Grupy Unji Międzyparlamentarnej, na którym prezes P. Dąbłowski, z powodu ukończenia się Sejmu, zrzekł się stanowiska prezesa. Pomimo tego został ponownie wybrany na to stanowisko. Wiceprezesem został wybrany senator Posner.

**Posiedzenie konwentu Seniorów Senatu.**  
(Telefonem od własnego korespondenta)

WARSZAWA. W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie konwentu Seniorów Senatu na którym miano dokonać wyborów do poszczególnych komisji senackich. Posiedzenie zostało odroczone z powodu stanowiska żydów którzy chcieli koniecznie otrzymać miejsce w komisji budżetowej. Najbliższe posiedzenie Senatu odbędzie się w dniu 7 maja r. b. o godzinie 4 popołudniu. Przed południem tego samego dnia odbędą się wybory do siedmiu komisji senackich.

**Dyr. Skotnicki nie ustępuje.**  
(Telefonem od własnego korespondenta)

WARSZAWA. Ministerstwo Oświaty komentuje notatkę, która się ukazała w prasie warszawskiej o rzekomym ustąpieniu p. Skotnickiego ze stanowiska dyrektora departamentu Kultury i Sztuki.

**Posiedzenie Rady Spożyców.**  
(Telefonem od własnego korespondenta)

WARSZAWA. W pierwszych dniach maja r. b. odbędzie się posiedzenie Państwowej Rady Spożyców, oraz Państwowej Rady Samorządowej. Państwowa Rada Spożyców będzie obradowała nad zagadnieniami związanymi z rezerwowaniem produkcji zboża, zaś Rada Samorządowa nad szkolnictwem samorządowym.

**Pozwolenie na pobyt.**  
(Telefonem od własnego korespondenta)

WARSZAWA. Minister Spraw Wewnętrznych pozwolił na pobyt w granicach Polski ks. proboszczowi z Sejn Waranowiczusowi, który został w roku zeszłym wysiedlony do Litwy.

**PRACE SEJMOWEJ KOMISJI BUDŻETOWEJ.**  
Budżet ministerstwa kolei.

WARSZAWA, 26.IV. (Pat.). O godz. 10 min. 30 rozpoczęły się pod przewodnictwem pos. Byrki obrady sejmowej komisji budżetowej.  
W głosowaniu przyjęto budżet w brzmieniu przedłożenia rządowego wraz z wnioskami referenta o wstawienie nowej pozycji w wysokości 200.000 zł. na zmniejszenie oprocentowania pożyczek w województwach zachodnich.  
Następnie po krótkiej przerwie przystąpiono do budżetu M-stwa Komunikacji. Pierwszy zabrał głos podsekretarz stanu tego Ministerstwa Czapki, oświadczając między innymi: Kolejnictwo nasze miało z początku ogromne trudności z odziedziczeniem, zniszczeniem siłami kolejowymi. Na ogólną ilość 17.000 km. sił normalnotorowej około 6.000 km. było doszczętnie zniszczonych, a z 6.000 mostów było 2.400 o ogólnej długości 40 km. zburzonych. Odbudowano mniejszą część, różnych obiektów. Równowagę finansową kolejnictwa osiągnęło dopiero w r. 1924. W przed-

nemi, oraz komunikację tranzytową.  
Ruch towarowy ma charakter przeważnie masowy, obejmując takie artykuły, jak węgiel, drewno, cement, ładunki rolnicze. Na kolejach muszą być stosowane zasady naukowej organizacji pracy, w ten sposób, że parowozy muszą być wyzyskane w jak największym stopniu, a pociągi powinny być obciążone jak najbardziej. Te zasady staramy się stosować i musimy powiedzieć, że jesteśmy pod tym względem pierwsi w Europie. Co do ilości osi, to w r. 1926 średnia ilość osi była u nas 94,8, gdy w Niemczech 78,6%. Staramy się dalej zaprowadzić u siebie pociągi o hamulcach automatycznych. Zamierzamy dalej wprowadzić pociągi dalekobieżne, ażeby skrócić jak najbardziej czas koniecznie na postoje. Zaprowadzamy też ruch bezpośredni bezprzeladunkowy między Sowiatami Polską. W tym roku zamierzamy wymienić około 600 km. szyn na torach głównych, zamawiamy szyny te w naszych fabrykach według typu polskiego. Co do podkładów to obecnie zamierzamy wymienić około 5 milionów sztuk, zamieniając część ich na podkłady żelazne. Pod względem naprawy taboru naszego trzymamy się zasady, żeby naprawiać w naszych własnych naprawniach,

**Posiedzenie przewodniczących klubów senackich.**

WARSZAWA, 26.IV. (Pat.) Pod przewodnictwem Marszałka Senatu Szymańskiego odbyło się posiedzenie przewodniczących klubów senackich, na którym rozważano w dalszym ciągu sprawę obsadzenia przewodnictw, oraz podziału miejsc w komisjach. W zasadzie przyjęto propozycję opracowaną przez biuro Senatu według systemu de Hondta. Podziału przewodnictw w komisjach dokonano w sposób następujący: przewodnictwo w komisji do spraw zagranicznych i wojskowych obejmuje Bezpartyjny Blok W.R., wiceprzewodnictwo Zw. Lud. - Nar., w komisji skarbowo - budżetowej

**Szkolnictwo górnośląskie przed sądem trybunału sprawiedliwości międzynarodowej.**

HAGA, 25. IV. (Pat.) Trybunał haski rozpatruje obecnie sprawę szkół górnośląskich w związku z ustaleniem właściwej interpretacji konwencji genewskiej. Wyrok, który spodziewany jest jeszcze w bieżącym tygodniu będzie miał doniesie znaczenie dla zakończenia, trwającego od 2 lat sporu o szkoły mniejszości na Górnym Śląsku.

HAGA, 26.IV. (Pat.) Ogłoszono dziś orzeczenie stałego Międzynarodowego Trybunału w Hadze, uchwalone 8 głosami przeciwko 4. Przeciwni przyjęciu orzeczenia głosowali sędziowie Huber, Noholu, Nigulescu i Schuackling (sędzia narodowy niemiecki). W orzeczeniu ten trybunał wyraził pogląd, że Polska uprawniona jest do interpretowania postanowień konwencji genewskiej, dotyczącej Górnośląska w ten sposób, że przynależność do mniejszości narodowej jak kwestją obiektywną, a nie indywidualnego objawu woli. W dalszym ciągu orzeczenie stwierdza, że swoboda oświadczenia jaki jest język ojczysty dziecka w wieku szkolnym, dopusz-

**Lotnicy polscy szykują się do lotu przez Atlantyk**

LE BOURGET (lotnisko pod Paryżem), 26.IV (Pat.) Onegdaj wieczorem przybyli tu samoloty transatlantyckim, dwupłatowcu, zaopatrzonemu w motor o sile 650 H. W. lotnicy polscy, major Idzikowski i sierżant Kubala, którzy mają zamiar dokonać lotu z Paryża do Nowego Jorku. W dniu wczorajszym dokonali oni próbnego lotu na wysokości portu Rochefort, z obciążeniem 5.000 kg. Lot rozpoczął się o godzinie 5 rano a zakończył o 4 popoł.

**Proces przeciwko organizacji ukraińskiej.**

LWÓW, 26.IV. (Pat.) Przed sądem przysięgłych rozpoczęła się rozprawa przeciwko 15 ukraińskim uczniom gimnazjalnym z Kolomyi i Śniatyna w wieku od 17 do 20 lat, oskarżonym o należenie do t. zw. zachodniej ukraińskiej narodowej organizacji rewolucyjnej, będącej ekspozyturą

z prywatnych najwięcej korzystamy narazie tylko ze stoczni gdańskiej. Tabor mamy rozmaity, pozostały z dawnych czasów wprowadzamy jednak już typ polski.  
Ministerstwo czyni również zabiegi, ażeby uregulować sprawę kolejek wąskotorowych. W dalszym ciągu wiceminister omawiał sprawę lotnictwa, wskazując, że lotnictwo ma wielkie znaczenie dla Polski, która mając tylko 40 km. wybrzeża morskiego musi zapewnić sobie na tej drodze wolny wyłot na świat. Społeczeństwo nasze odnosi się jeszcze z pewnym niedowierzaniem do komunikacji powietrznej. Ministerstwo dąży do stworzenia własnego typu samolotów. Jeżeli chodzi o utrzymanie linii powietrznych, to w roku bieżącym należy utrzymać będąc linię komunikacyjną dotychczasową, ale przewiduje się utworzenie nowej linii do Wilna, przedłużenie linii powietrznej ze Lwowa do Rumunii i nawiązanie komunikacji powietrznej z Niemcami. Nowe linie kolejowe zbudowane będą na odcinkach Herby - Inowrocław i Bydgoszcz - Gdynia celem uzupełnienia wielkiej magistrali z zagłębię węglowych do portu. Po przemówieniu sprawozdawcy Kaczanowskiego rozwinęła się dyskusja nad budżetem M-stwa Komunikacji.

przewodnictwo BBWR., wiceprzewodnictwo Kolo Żyd., w komisji administracyjnej przewodnictwo i wiceprzewodnictwo BBWR., w komisji gospodarstwa społecznego przewodnictwo BBWR., wiceprzewodnictwo Ukrain., w komisji oświatowej przewodnictwo Klub Ukrainski, wiceprzewodnictwo PPS., w komisji prawniczej przewodnictwo Ch. D., w komisji regulaminowej przewodnictwo Wyzwolenie, wiceprzewodnictwo BBWR.  
Najbliższe posiedzenie Senatu wyznaczone zostało na d. 7 maja również w tym dniu nastąpi ukończenie wszystkich 7 komisji senackich.

czając w poszczególnych wypadkach ocenę okoliczności, nie stwarza jednak nieograniczonej wolności wyboru szkoły oraz języka, w którym odbywać się ma nauczanie. Oświadczenia przewidziane w art. 131 Konwencji genewskiej, jak również odpowiedź na pytanie, czy dana osoba należy, czy też nie należy do mniejszości rasowej, językowej, lub wyznaniowej, nie podlegają jakiegokolwiek sprawdzeniu, względnie oświadczeniu ze strony władz, nie mających też prawa wywierać w tym względzie presji, lub stwarzać trudności. Nakoniec trybunał skonstatował, że jak się zdaje nie istnieje różnica zdań między rządem niemieckim a polskim co do tegoż rzędu niemieckiego, według której jakiegokolwiek zarządzenia, stwarzające różnice między poszczególnymi grupami ludności, nie dają się pogodzić z zasadą równomiernego traktowania, przewidzianą przez konwencję genewską. Wobec powyższego Trybunał uznił rozpatrywanie tej tezy za rzecz niepotrzebną.

czając w poszczególnych wypadkach ocenę okoliczności, nie stwarza jednak nieograniczonej wolności wyboru szkoły oraz języka, w którym odbywać się ma nauczanie. Oświadczenia przewidziane w art. 131 Konwencji genewskiej, jak również odpowiedź na pytanie, czy dana osoba należy, czy też nie należy do mniejszości rasowej, językowej, lub wyznaniowej, nie podlegają jakiegokolwiek sprawdzeniu, względnie oświadczeniu ze strony władz, nie mających też prawa wywierać w tym względzie presji, lub stwarzać trudności. Nakoniec trybunał skonstatował, że jak się zdaje nie istnieje różnica zdań między rządem niemieckim a polskim co do tegoż rzędu niemieckiego, według której jakiegokolwiek zarządzenia, stwarzające różnice między poszczególnymi grupami ludności, nie dają się pogodzić z zasadą równomiernego traktowania, przewidzianą przez konwencję genewską. Wobec powyższego Trybunał uznił rozpatrywanie tej tezy za rzecz niepotrzebną.

Dzisiaj rano lotnicy polscy wzięli się do drugiego próbnego lotu i odbywać będą podobne loty w ciągu 10 najbliższych dni, na wysokości Cherbourg, przy czym obciążenie samolotu zwiększone będzie do 6.000 kg. Załoga polskiego samolotu odnosi się z jaknajwiększym zaufaniem do swego aparatu, którego prędkość szybkości wynosi 180 km. na godzinę.

ukraińskiej organizacji wojskowej. Uczniowie ci dokonali w r. 1927 szeregu aktów sabotażu i teroru, głównie na Pokuju, podpalając sterty z zbożem i budynki, przcinając druty telegraficzne i telefoniczne, urządzając zamachy na pociągi i t. d. Proces potrwa około 10 dni.

**MIĘDZYNARODOWE TARGI W POZNANIU**  
OD 29. IV. DO 6. V. 28 R.

**Wybory we Francji.**

PARYŻ, 26.IV. (Pat.) Wobec przypadającego w niedzielę potórnego głosowania do parlamentu zgłoszono 33 nowe kandydatury. Obecnie niepołożenie przedstawia się jak następuje: należało wybrać 612 posłów, wybrano przy pierwszym głosowaniu 185, wśród których 15 socjalistów, 5 republikanów socjalistów, 21 radykałów socjalistów, 131 z bloku jedności narodowej i 13 konserwatystów. Komuniści nie otrzymali żadnego mandatu. Obecnie prowadzona jest ożywiona kampanja celem konsolidacji stronnictw lewicowych.

„Depeche de Toulouse”, oficjalny organ stronnictwa radykalnego, poleca zrzekanie się kandydatur radykalnych na rzecz socjalistów tam, gdzie ci ostatni mają większe szanse powodzenia. „Paris Midi” widzi w tym wskrzeszenie lewicowego kartelu. Z drugiej strony komuniści odmawiają wszelkich kombinacji wyborczych z lewicą socjalistyczną. Wytwarza to sytuację bardzo skomplikowaną, zwłaszcza wobec niebywałego faktu, że przy potórnym głosowaniu należy jeszcze wybrać, aż 427 posłów.

**Konferencja Narkomindielu z posłami Sowieć w granicy.**

BERLIN, 26.IV. (Pat.) Do „Germanii” donoszą z Moskwy, że w komisariacie spraw zagranicznych rozpoczęła się obecnie konferencja z akredytowanymi w państwach europejskich ambasadorami i posłami sowieć, którzy zostali specjalnie w tym celu powołani do Moskwy. Przybyli Lorenz z Rygi, Bogomolow z Warszawy, Kresinski z Berlina, Aleksandrowski i Kollataj. Przyjadą

również Dowgalewski, Trejnowski i Suryń. „Germania” twierdzi, że konferencja ta ma wielkie znaczenie polityczne, gdyż rząd sowiecki dąży podobno do zmiany swej polityki wobec zachodu i do szerszego rozwinięcia swych stosunków z krajami wschodnimi. Jak twierdzi dalej dziennik, żadne zmiany personalne na sowieckich placówkach zagranicznych nie są przewidziane.

**„Bremen” nie leci do Ameryki.**

LONDYN, 26.IV. (Pat.) Z Grenlly Island otrzymano wiadomość, że lotnicy niemieccy zaniechali zamiaru kantonowania lotu na samolocie „Bremen” i odlecieli dzisiaj rano z wyspy na kontynent amerykański na samolocie ratowniczym przystanym z Nowego Yorku. „Bremen” pozostawio

ny będzie na wyspie Grenlly Island, do zniknięcia lodów. Start na „Bremen” był obecnie niemożliwym, gdyż samolot ten nie posiada podwozia na sankach, a także z powodu defektu motoru i panującej odwilży. „Bremen” będzie przywieziony do Nowego Yorku na parowcu.

**Jugosławia a polityka Włoch.**

BIALOGROD, 26.IV. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu Skupszczyzny zgłoszona została interpelacja do ministra spraw zagranicznych przez posłów Jovanowicza, Radzica i Priblicewicza. Interpelacja wskazuje na pogłoski, że Włochy mają zamiar w najbliższym czasie zawrzeć unję celną z Albanją i proklamować także pro-

tektorat nad Albanją i to podobno jeszcze przed dniem 28 lipca, w którym to dniu przyjeżdża moc prawna traktatu przyjaźni Jugosławii z Włochami. Interpelanci zapytują rząd, czy wiadomo mu cokolwiek o zamiarach Włoch i jakie kroki podejmie Jugosławia, ażeby uwinąć raz na zawsze Albanją od opieki włoskiej.

**Skutki trzęsienia ziemi w Jugosławii.**

SOFIA, 26.IV. (Pat.) Według danych oficjalnych tragiczny bilans katastrofy trzęsienia ziemi przedstawia się jak następuje: 103 zabitych, 700 rannych, z górą

10 tysięcy budynków, które runęły, oraz 10.500 budynków nie nadających się do zamieszkania. Straty materialne przekraczają 2 i pół miliarda lewów.

**Interwencja japońska w Chinach.**

SZANGHAJ, 26.IV. (Pat.) 1400 żołnierzy japońskich wyładowało wczoraj w Tsing-Tao i udało się natychmiast do wsi Tsi-Nan-Fu. Dowódca wojsk południowych Feng lu-Hsiang posuwa się na-

przód, dzięki kawalerji mahometanickiej, przybyłej z Kansu, który to oddział ma się znajdować obecnie na brzegu północnym rzeki Żółtej.

**Sejm i Rząd.**

**Audjencja prezydium zrzeszenia sędziów i prokuratorów u Prezydenta Rzeczypospolitej.**

WARSZAWA, 26.IV. (Pat.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu 25 b. m. na specjalnej audjencji prezydium Zarządu Głównego Zrzeszenia sędziów i prokuratorów Rzeczypospolitej Polskiej z prezesem dr. Janem Morawskim na czele. Po przedstawieniu Panu Prezydentowi członków Prezydium przez p. ministra sprawiedliwości Meyszowicza, prezes Zrzeszenia w krótkich słowach poinformował Pana Prezydenta o stosunkach Zrzeszenia a dziękując mu za udzielenie

nie przedstawicielem Zrzeszenia audjencji zaznaczył, że sędziowie upstrują w ten uznanie z jego strony doniosłej roli i znaczenia sądownictwa w ustroju państwa. W końcu zapewnił Pana Prezydenta jako najwyższego dostojnika w Państwie, że sędziowie i prokuratorzy polscy mimo ciężkiego położenia, w jakim się obecnie znajdują mają zawsze głębokie zrozumienie dla interesu państwowego, a stojąc niezłomie na straży prawa i sprawiedliwości wierzą, że służą tem najlepiej dobru Rzeczypospolitej. W dalszej rozmowie, która się następnie wywiązała Pan Prezydent Rzeczypospolitej okazał żywe zainteresowanie zarówno sprawami Zrzeszenia, jak i zadaniami sądownictwa w dobie obecnej.

**INTROLIGATORIA**  
„DZIENNIKA WILEŃSKIEGO”—ul. Mostowa 1  
PRZYJMUJE WSZELKIE KSIĄŻKI DO OPRAWY  
WYKONANIE STARANNE, CENY UMIARKOWANE.

# Zatrważające objawy.

Jeżeli na wszelkiemu polu pion lat dwu ostatnich naszego życia państwowego jest opłakany, to na polu stosunku z naszymi narodowymi mniejszościami stan ten z dnia na dzień zmienia się wciąż na gorsze i to w zatrważające szybkiem tempie. Niedawno skończył się we Lwowie proces przeciw zabójcom ś. p. kuratora Sobieńskiego, który ten proces wykręcił zabójców i skazał ich na karę śmierci. Ale to mniejsza. Ważniejsze, że proces ten ujawnił z oczywistością, że ruskie społeczeństwo we Wschodniej Galicji tworzy obóz zwarty, zdecydowanie przeciwpolski, dla którego wszelka zbrodnia jest usłowna, gdy gozi w Polskę. Równocześnie niemal taczę się w Wilnie proces „Hromady”, który ujawnia identycznie taki sam stosunek do Polski Białorusinów.

A oto parę przykładów mniejszych, jednak w swym kształcie równie groźnych. Posłowie ruscy w Sejmie, po złożeniu przysięgi, oświadczyli publicznie, że tej przysięgi nie uznają za obowiązującą, gdyż uprzednio złożyli przysięgę swemu narodowi, a tenor tych przysięg różni się między sobą najzupełniej. Czy ci posłowie zostali pociągnięci do odpowiedzialności za krzywoprzysięstwo?

Pewien rabin, jak o tem donosiły gazety, cynicznie się przyznawał publicznie, że się nie stawiał do sądu, by świadczyć w sprawie swego współwyznawcy, bo... musiałby świadczyć przeciw niemu. Czy ten rabin został pociągnięty do odpowiedzialności za współzbrodnię?

Trzeci wypadek. Kilku uczniów z Poznańskiego przedsięwzięło wyprawę do Warszawy. Otóż w Stanisławowie załadowali oni do jakiegoś towarzystwa ruskiego, bodaj „Proświty”, i ta do ich podróżnego albumu wpisała enuncjację tej treści: „*Слушайте*” który zawdrował na ziemie ruskiej — gościnni Rusini”. Następuje podpis i oficjalna (zalegalizowana) pieczęć. Czy to towarzystwo zostało zamknięte, a władze jego ukarane?

Wszystkie jednak tego rodzaju objawy nie byłyby groźne, gdyby społeczeństwo polskie reagowało na nie jak się należy. Tymczasem co się dzieje? Rok temu czytaliśmy na łamach „Kurjera Wileńskiego” artykuł, którego autorem był jakiś pół-główko, co streszczał swój wywiad z jakimś generałem ruskim, Skolskim, podobno zaciekle polonofilem. Otóż tu Skolski dowodził, że *głównym* wrogiem Rusinów są Moskale, i dążąc do niepodległości Rusini winni *naprawdę* sprzymierzyć się z Polską przeciw Rosji. A co nastąpi potem? O tem Skolski milczał, a autor artykułu o tem nie myślał, tak go zachwyliła perspektywa walki „za waszą wolność”, a że byłaby jednocześnie walką przeciw naszej wolności — toć to mniejsza! Dokuczyć Rosji i uszczęśliwić Rusinów — oto cel, chwalebny i piękny! Przecież w r. 1920 wyprawie na Kijów, ten sam cel przyświecał!

A oto jeszcze jeden kwiatek z tej samej łąki. Były poseł Ludwik Chomiński jako świadek na sądzie „Hromady”, złożył charakterystyczne wyznanie: „Wszyscy uczciwi Białorusini, którym się rękę podaje, oprócz Pawlukiewiczów, dążą do niepodległości Białorusi”. To potworne i cyniczne wyznanie nie podobalo się jednak Pawlukiewiczowi, gdyż ogłosił on list, że i on, Pawlukiewicz, też nie lepszy, że on też stale i otwarcie dąży do niepodległości, ale państwo polskie... chwilowo toleruje.

Tu naprawdę sytuacja staje się rozpaczliwa. Jakże? obywatel państwa polskiego mówi szczerze i otwarcie, że dąży do jego zniszczenia, a inny obywatel, w dodatku Polak, człowiek inteligentny, były poseł, nic prócz uznania na takie zbrodnicze i antypaństwowe enuncjacje nie ma! Nie wiem czy pan Pawlukiewicz został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej za swe cyniczne przyznanie się do antypaństwowych dążeń — ale wiem, że każdy Polak powinien z najwyższym oburzeniem napętlować ten cynizm i przewrotność.

# „Przypomnieli“.

Jest rzeczą wielce charakterystyczną, iż min. Zaleski (jeden z filarów „sanacji”), który w ciągu czteroletniego pobytu swego w Rzymie, nie tylko nie zgłębił nic z bliźniami polsko-włoskiego, który przeciwnie uważany był za wroga faszyzmu — że właśnie ten min. Zaleski dziś powołany został do zadziernienia węzłów serdecznego porozumienia z rządem Mussoliniego.

My, którzy oddawna pragnęliśmy tego zbliżenia (czego dowodem była w swoim czasie podróży włoska Romana Dmowska) możemy jedynie najserdeczniej przyklasnąć sukcesom podróży rzymskiej p. Zaleskiego. Lepiej późno, niż nigdy.

Podróż ta jednak duże napsuła krwi w Niemczech. Odezwała się ona także dość przykrym zgrytem w kilku niezbyt zrasztających wpływowych pismach francuskich, jak „Paris Midi” i „Soir”, które zbliżenie polsko-włoskie tłumaczyły jako zwrócenie rzekomo przeciwko Francji. Balamutne twierdzenie dwóch pism francuskich podchwyciła z wielkiem zadowoleniem prasa niemiecka, pragnąc najwidoczniej w ten sposób wbić klin pomiędzy Polską a Francją. Insynuacje niemieckie spotkały się z ostrym i stanowczym sprzeciwem ze strony zarówno naszych sfer oficjalnych, jak i prasy.

Pisząc niedawno o podróży rzymskiej min. Zaleskiego wykazaliśmy, jak błędne, czy też złośliwe są wszelkie tendencje przeciwstawienia Włoch — Francji, jak mimo drobnych, chwilowych nieporozumień czy współzawodnictwa polityka włoska iść musi w parze z francuską, jak obydwie te państwa, jednakiej rasy i kultury, wzajemnie muszą się wspierać, by uniknąć groźącego im również załwu tautofiskiego.

Nie ulega kwestji, iż przystąpienie Włoch podczas wojny światowej do koalicji, uratowało Francję przed zagładą. Z drugiej strony uważać można za pewnik, iż w razie zgniecenia Francji przez Niemców, Włochy stałyby się prowincją niemiecką, jak to zresztą już było w wiekach średnich.

Wzajemna assekuracja francusko-włoska potrzebuje jednak... reasekuracji nad Wisłą, tak jak z drugiej strony przyjaźń Polski z Włochami i Francją najlepszą jest gwarancją nienaruszalności naszych granic.

Nie są to bynajmniej prawdy nowe: oparcie się o Koalicję było

od początku podstawą polityki zewnętrznej obozu narodowego. Jakże jednak oceniał tę politykę obóz przeciwny, tak zw. pod onczas „aktywistyczny”, obecnie „sanacyjny”?

„Słowo Pomorskie” w porę przypomniało ustep z broszury jednego z najwybitniejszych publicystów tego obozu, p. K. Srokowskiego, który z ogromną zaręczliwością i pewnością siebie prorokował zwycięstwo Austrii i Niemiec a zarazem gromy potępienia rzucił na Romana Dmowskiego („Na przelomie” str. 88).

„Zadnie Francje i Anglie nie tu nie będą miały do gadania. A jeżeli pan Dmowski opowiada romanse o jakichś francusko-angielskich dla sprawy polskiej „gwarancjach” to jest to albo naiwność albo świadomy humbug... i wszystko to byłoby pełne humeru zgola rodzimego, gdyby nie to, że taki zaciekły bankrut polityczny i „zdrajca” Dmowski, przypomniał to sobie p. Zaleski jadąc jego śladami do Rzymu, przypomniał sobie prasa sanacyjną, która odpięrajac jak najostrej, jak najbardziej stanowczo insynuacje niemieckie, podkreśla dziś niezłomną wierność, naszą sojuszowi z Francją.

Nie potrzeba oczywiście dowadać, iż ta sama prasa sanacyjna, która dziś nazywa sojusz Polski z Francją „sifa” i omęga naszej polityki wewnętrznej”, ani słowem nie wspomina o tym, który pierwszy zadzierzgnął węzeł tego sojuszu, czyj podpis niezatarty widnieje wśród podpisów przedstawicieli państw koalicyjnych pod traktatem wersalskim.

Roman Dmowski w dalszym ciągu jest dla tych panów jeżeli nie „zdrajca”, to w każdym bądź razie „bankrutem politycznym”.

To jednak nie przeszkadza im iść drogą wytkniętą przez tego „bankruta”. Obyż z niej nigdy nie zбочylił!

„Słowo Pomorskie” w porę przypomniało ustep z broszury jednego z najwybitniejszych publicystów tego obozu, p. K. Srokowskiego, który z ogromną zaręczliwością i pewnością siebie prorokował zwycięstwo Austrii i Niemiec a zarazem gromy potępienia rzucił na Romana Dmowskiego („Na przelomie” str. 88).

# Proces Białoruskiej Hromady.

(Posiedzenie 26 kwietnia).

## Białoruski Bank.

Dzień 41-szy. Na stole sądowym kilka paczek dowodów rzeczowych zabranych w Banku Białoruskim, ce do których zapoiniewają mają rzeczoznawcy buchalterzy: p. p. Grzeszkowski, Gruź, Rakowski i ze strony obrony p. Betta. Ekspertem tym postawione zostało przez Sad, Prokuraturę i Obronę około 80 pytań, mających na celu wyrobienie sobie opinji o wartości buchalterji i charakterze operacji bankowych. Na pytanie Sadu: czy rachunkowość dostatecznie odzwierciedla operacje Banku? Słyszemy odpowiedź: „Niedostatecznie”!

Niemalą rolę, a właściwie bardzo poważną, odgrywały operacje z Transytywem Bankiem w Rydze”. Czy miał prawo „Kooperatywny Bank” prowadzić takie operacje? — „Nie miał”. A co to za Bank ten w Rydze? Właścicielem jego był „Wszehrosyjski Bank w Moskwie” i inne Banki o charakterze banków S.S.S.R.

Członków Bank Białor. posiadał z górą 900, z których blisko połowa nie uściła składek członkowskich i udziałów.

— Czy możliwe było ukrycie operacji bankowych?

— Tak, możliwe.

— Czy była możliwą druga Kasa?

— Tak.

Większe wkłady w Banku na r-kach terminowych i bieżących mieli wszyscy esk. posłowie, Ostrowski i Kowsz.

— Taką mniej więcej jest opinja rzeczoznawcza o gospodarce w Banku Białoruskim, na którego czele stał esk. Ostrowski i Kowsz.

Bo tylko przenieśmy się na szersze tło porównawcze. Mamy Polaków we wszystkich państwach ościennych, więc w Prusach, Czechosławacji, Rumunji, Rosji, Litwie, Łotwie... Czyż możemy sobie wyobrazić, by Polak w którymkolwiek z tych państw głośno i otwarcie mógł oświadczyć, że dąży do odarwania części polskich, należących do tych państw? I jeszcze więcej: czy ktokolwiek z nas, obywateli państwa polskiego i Polaków pragnie takich enuncjacji od Polaków zakordonowych? Czy, przeciwnie — chcemy od nich, by byli lojalni... obywatelami swoich państw? Więc skądże to-

wieźniów politycznych jest zabronioną, znaczy, że swobodnie zbierać nie można.

„Siabry”. Sz. Tow. Nikiforowski... kilka deklaracji odesłaliśmy wam z powrotem z tego powodu, że ludzie są całkiem starzy i wątpliwym jest, żeby mogli być zdolni do pracy. Nam towarzyszu chodź teraz przynajmniej jak najmniej o ilość. **Potrzejba** nam są członkowie aktywni, świadomi, **gotowi na wszystkie niespodzianki i przykrości**, ludzie, których wszystkie możliwe niespodzianki nie zaskazyłyby, a zagrzewali by do jeszcze bardziej aktywnej i upartej walki.

„N. P. Ch.” Szan. Tow. Janiuk Różnica między nami i członkami „Npch” polega na tem, że Npch jest partją polską, a Hromada białoruską — **obie partje mają identyczne programy i dążą do celu jednakowymi drogami**. Partje są terytorjalne: oni mają panować w Polsce, a my na Białorusi. Żadnych rozbieżności z nimi nie mamy. Lepiej jest jednak wstępować do Białor. partji Hromady. Możliwym jest, że wkrótce członkowie Npch nie będą tutaj z nami pracować i zwróca swoją uwagę wyłącznie na Polskę i t. d.

Komuniści. Szan. Tow. Marcinik — Pieniądzy na razie nie przysyłać, o ile nabierze się więcej, przysyłać połowę. O ile kogokolwiek z członków Hromady zaarrestują, piszcie do nas. **Tych, którzy siedzieli w więzieniu za sprawy polityczne, Hromada może przyjmować**. Kobiety i dziewczęta bezwarunkowo można przyjmować do Hurtki.

„Drobnarowcy”. Szan. Tow. Sokol — Prosiłibyśmy kogokolwiek

# Rada Miejska.

(Wiwat maj. — Fiasko pożyczkowe. — Elektryzacja „na kredyt”. — Godziny handlu. — Słupy reklamowe.)

Posiedzenie, jak zwykle, zaczęło się od wniosków nie objętych porządkiem dziennym. Przedewszystkiem Rada Miej. uczciła przed powstanie pamięć zmarłych ś. p. gen. Tupalskiego i ś. p. Kępcia, których życie związane często było ze sprawami samorządu miejskiego. Następnie przyjęło do wiadomości podziękowanie Bratniej pomocy U. S. B. za udzieloną jej przez Magistrat 3000 zł. zapomogi.

Wniosek rad. Dridziula i dr. „aby z ulicy zbliżającego się „Święta” 1.V ulicę Wileńską nazwać „Ulicą 1-go Maja”. Wnioskodawca negleść uzasadnia tem, że robotnicy wywalczyli wolność dla Wilna, więc dlatego należy też nazwę przyjąć. Radny Fedorewicz zwraca uwagę, że samorząd za często zajmuje się przemianowaniem ulic, co robi wrażenie nie poważne. Powody wymienione przez wnioskodawcę właśnie przemawiają za tem, ażeby nie zmieniać jednej z najstarszych nazw. Rada Miejska negleść wniosku odrzuciła i majowy wniosek powódował w trybie zwykłym do jednej z komisji.

Po tym wstępie przystąpiono do rozpatrzenia porządku obrad. Przeniesienie kredytów z budżetu 1927/8 r. na inne paragrafy przyjęło wiadości bez dyskusji.

Bez dyskusji również przyjęto propozycję następną Magistratu, aby zredukować zamierzenia, ce do robót inwestycyjnych, wobec tego, że zamiast spodziewanych 4-ch milionów pożyczki krótkoterminowej z Banku Gospod. Krajowego uzyskano zaledwie 1.000.000 i to tylko na 6 miesięcy. A że z sumy tej trzeba jeszcze odciąć 51.000 procentów od pożyczki, płatnych z góry, przeto do podziału na roboty w elektrowni, przy kanalizacji i wodociągach pozostaje tylko 949.000 zł. Sumę tę Magistrat proponuje rozdzielić następująco:

a) roboty w elektrowni: (kable, liczniki, budki, piony, kotłownia, robocizna itd.) 596.700 zł.

b) wodociągi: (sieć rur na Zwierzycu, Now. Świecie i Studnia artezyjska na Lipówce) 69.500 zł.

c) kanalizacja: (zwrot pożyczek z robót wodociągowych 150 tys. zł., roboty na ul. Sw. Jerskim zauł, Przeskok, Sniadeckich, Dąbrowskiego, Królewskiej i Mickiewicza) 309.800 zł.

Jest to więc zredukowanie robót do poziomu posiadanych kredytów.

Następnie upoważniono Magistrat do podpisania zobowiązań w związku z robotami inwestycyjnymi przy rozbudowie elektrowni, a obliczonych na 1.532.000 zł. Wobec niedojścia do skutku pożyczki długoterminowej, a ograniczenia do 1-go miliona krótkoterminowej, Magistrat preliminaruje wykonać roboty do 1.VII. za 569.700 zł. (zgodnie z poprzednim punktem), do 1.IV. 1929 r. za 533.667 zł. (z rozdziału drugiej pożyczki krótkoterminowej wysokości również 1 milion) i do 1.IV. 1930 r. za 399.923 zł. na które pokrycia na razie nie ma i wystawi weksle. Rada Miejska projekt ten akceptowała z zastrzeżeniem, że w razie uzyskania pożyczki weksle wykupione będą przed terminem.

Bez zmiany przyjęto wniosek Magistratu w sprawie pożyczki 50.000 zł. z B. Gosp. Kraj. na re-

bądź z fabrycznych towarzyszy o szeregowe napisanie nam o „Związku Pracy”, kto stoi na jego czele. Jeżeli ten „Związek pracy” jest filją takiegoż związku w Wilnie, który to Związek ma na czele Bójke, Zasztowa i Godweda, to wzięcie do niego nie warto.

„P. P. S.” kochany towarzyszu Jaciuk! Są dwa światy proletarski (robotniczo-włóciński) i burżuazyjni, co jest korzystnym dla pierwszego, jest szkodliwym dla drugiego. Organizacja mas pracujących jest największą korzyścią dla pracowników. Władze, która jak to wiadomo, jest w rękach burżujów, zrozumiała czem może się skończyć ten obrzyt mi wzrost świadomości włóciarskiej, zrozumiała i postanowiła zdusić ten ruch i oto dąży do tego w osobach rozmaitych starostów i komendantów. Ale niech ci panowie nie myślą, że to tak proste 50.000 członków naszej partji, to nie 50 ludzi, których można posiadać do więzienia. Idea zawsze pozostanie i praca pójdzie szybszym tempem. **Bezwarunkowo weźcie udział w zjeździe P. P. S. i postarajcie się go rozbić i t. d.**

Związki zawodowe. „My bezwarunkowo nie mamy przeciwko wstępowaniu członków Hromady do „Związków Zawod.” i nie tylko nie przeciwko temu nie mamy, ale witamy ten krok. Myślimy, że przez jakiś czas członkowie opamiętają w należyte miarze ten związek i ostabią, a może i całkiem zniszczą wpływ P.P.S. powinno to być zadaniem bojowników, które biorąc pod uwagę pewną kompromitację zwolenników P.P.S., nie tak już jest trudnym do wykonania.

# Z Litwy.

Epidemia tyfusu na Litwie.

Litewski Departament Zdrowia donosi, iż w pow. Kowieńskim, Rosieńskim i Trockim grasuje epidemia tyfusu plamistego. W pow. Trockim w ciągu mies. bież. zapadło na te choroby 14 osób, w Rosieńskim — 3, w Kowieńskim — 2. Departament podejmuje zarządzenia celem zwalczania epidemji.

Z Ucian donoszą, iż w miejscowym zakładzie kernym wybuchła epidemia tyfusu plamistego. Dwa więźniowie zmarli. Celem dokonania w więzieniu dezynfekcji umieszczono wszystkich więźniów w jednym z domów, znajdującym się za miastem.

# POLSKIE RADJO WILNO.

Fala 455 mtr.

Piątek 27 kwietnia 1928 r.

15.30: Transmisja z Warszawy; „Polska współczesna”, wygl. prof. Aleksander Jaworski.

16.15: Komunikat Polsk. Macierzy Szkolnej w sprawie Daru Narodowego 3 Maja.

16.30: Audycja dla dzieci: „Kopciuszek”.

16.56: „K. Szymonowski i L. Różycki”, odczyt wygłosi Stanisław Węstawski.

17.20: Transmisja z Krakowa: „Kościusko, jako szermierz oświaty”, odczyt wygłosi dr. Anna Broszowa.

17.50: Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry dętej 5 p. p. Leg., pod dyr. kap. Mieczysława Kościuszy. Solista prof. Witold Jodko (cytra).

19.00: Gazetka radiowa.

19.25: Sygnał czasu i rozmaitości.

19.35: „Skrzynka pocztowa”, wygłosi Witold Hulewicz.

20.15 — 22.00: Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej.

22.05: Komunikaty P. A. T.

Wlara bez dobrocy uczynków jest jak drzewo bez owoców, miłość — jak matka bez dzieci, modlitwa — jak ptak bez skrzydeł.

Piotr Skarga.

# G I E L D A

WARSZAWA, 26.IV. (P. A. T.)  
Dolary 8,90—8,92—8,88.  
Belgia 124,525—124,84—124,21.  
Holandia 359,42—360,32—358,92.  
Londyn 43,52—43,63—43,41.  
Nowy York 8,90—8,92—8,88.  
Paryż 35,10—35,19—35,01.  
Praga 26,42—26,48—26,36.  
Sewajcarje 171,89—171,84—172,27.  
Szwecja 239,40—240,00—238,80.  
Wiedeń 125,43—126,74—125,12.  
Włochy 47,00—47,12—46,88.

Pięty procentowe:  
Dolarówka 81,25—80,00, pożyczka dolarowa 0,00, kolejowa 103,00—104,00, 5% konwersyjna 67,00, konwersyjna kolejowa 61,50, listy i obligacje Banku Gosp. Kraj. listy B-u Rolnego 94, 4,5% ziemskie 55,75, 4,5%, warszawskie 56,75—56,65, 8% warszawskie 79.

Akcje:  
Bank Dyskontowy 129,00, Handlowy 123, Polski 155,00—158,50, Zachodni 37, Spółek Zarobk. 90, Sita i Światło 125, Częstocice 66, Cukier 79—79,50—79, Firlej 57, Węgiel 97,50—96,50, Cegielski 50,75—51, Lipol 44, Modrzejew 49—49,75, Ostrowiec 107—107,50, Parowóz 46—45, Pociąg 12,75—12,60—12,75, Starochwiec 66,50—66,25, Zawiercie 34—34,50—34,25, Borkowski 19.

# Giełda Wileńska

z dnia 26 kwietnia 1928 r.

Dolary 8,90—8,92—8,88.  
Ruble złote 4,74—4,73/4.  
Listy zast. Wil. B. Ziem. 71,20—70,20.

# Od Administracji.

Czas odnowić prenumeratę na miesiąc MAJ.

piero po zamknięciu biur o g. 3 i obiedzie, to jest od 5 do 7-ej. Te godziny utrzymamy się ostacześnie w Warszawie, a zagranicą panuje zupełny liberalizm.

Z dalszych punktów obrad Rada Miejska uchwaliła przyjęcie w depozyt na lat 5 od „Stow. Nauczycielskiego” biblioteki, składającej się z 5000 tomów. Będzie ona przeniesiona do lokalu przy ul. Wielkiej 46, jako biblioteka publiczna.

T-u Wojaznowczemu przy ul. św. Anny umorzono komorne za rok przysły, a na rok bieżący wyznaczono na 60 zł.

Zatwierdzono wniosek Magistratu o zawarcie umowy ze „Zw. pracowników sztuki kinematograficznej” na ustalenie 6 słupów reklamowo-świetlnych, za opłatą 48 zł. od słupa rocznie i z tem, że po 6-ciu latach przejdą one na własność miasta.

Pedanie emerytalne Sienkiewiczowej Katarzyny i Józely, oraz Jachimowiczowej i Torzyckiej załatwiono przychylnie.

Wracznie wybrane do Państwowej Rady rozbudowy miasta, do komisji rewizyjnej rad. Kancelerza i do komisji Gospodar. rad. Bartnickiego.

Przewodniczył obradom wiceprez. Czyż w zastępstwie prezyd. Folejskiego, który wyjechał do Warszawy i Poznania na otwarcie „Targów Poznańskich”.

Choćby twa dusza była spragniona i głodna.

Żadnej czary rekoszy nie wychylaj do dna,

Ażoby z upragnionej nie zrobić przekłętą,

Bo na dziś każdej czary jest go-rycz, są męty!

J. I. Kraszewski.

# Z Litwy.

Epidemia tyfusu na Litwie.

Litewski Departament Zdrowia donosi, iż w pow. Kowieńskim, Rosieńskim i Trockim grasuje epidemia tyfusu plamistego. W pow. Trockim w ciągu mies. bież. zapadło na te choroby 14 osób, w Rosieńskim — 3, w Kowieńskim — 2. Departament podejmuje zarządzenia celem zwalczania epidemji.

Z Ucian donoszą, iż w miejscowym zakładzie kernym wybuchła epidemia tyfusu plamistego. Dwa więźniowie zmarli. Celem dokonania w więzieniu dezynfekcji umieszczono wszystkich więźniów w jednym z domów, znajdującym się za miastem.

# POLSKIE RADJO WILNO.

Fala 455 mtr.

Piątek 27 kwietnia 1928 r.

15.30: Transmisja z Warszawy; „Polska współczesna”, wygl. prof. Aleksander Jaworski.

16.15: Komunikat Polsk. Macierzy Szkolnej w sprawie Daru Narodowego 3 Maja.

16.30: Audycja dla dzieci: „Kopciuszek”.

16.56: „K. Szymonowski i L. Różycki”, odczyt wygłosi Stanisław Węstawski.

17.20: Transmisja z Krakowa: „Kościusko, jako szermierz oświaty”, odczyt wygłosi dr. Anna Broszowa.

17.50: Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry dętej 5 p. p. Leg., pod dyr. kap. Mieczysława Kościuszy. Solista prof. Witold Jodko (cytra).

19.00: Gazetka radiowa.

19.25: Sygnał czasu i rozmaitości.

19.35: „Skrzynka pocztowa”, wygłosi Witold Hulewicz.

20.15 — 22.00: Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej.

22.05: Komunikaty P. A. T.

Wlara bez dobrocy uczynków jest jak drzewo bez owoców, miłość — jak matka bez dzieci, modlitwa — jak ptak bez skrzydeł.

Piotr Skarga.

# KRONIKA.

## Z miasta.

**Organizacja obchodu 3-go maja.** W dniu dzisiejszym Pan Wojewoda odbył konferencję z P. Pogorzelskim Kuratorem Okręgu Szkolnego w Wilnie; p. Lokuciewskim, Przedstawicielem Miasta oraz p. Gityckim, komendantem Miasta w sprawie obchodu święta Narodowego w dniu 3-go maja r.b.

Po porozumieniu się z Kurją Biskupią, z wyjątkiem lat ubiegłych, w Bazylice będzie celebrowana Msza Św. przy udziale przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, wojska oraz społeczeństwa.

Inicjatywę społeczną zorganizowania uroczystości Obchodu przyjął na siebie p. Prezydent Miasta. Organizacje społeczne, które pragną wziąć udział w tych uroczystościach, proszone są o składanie zgłoszeń do Pana Prezydenta Miasta.

W dniu Święta Narodowego na placu Łukiskim odbędzie się parada wojskowa z udziałem oddziałów garnizonu wileńskiego oraz oddziałów p/w.

**Ostatni termin zgłaszania szkoleń.** Dnia 27 bm. upływa ostatni termin zgłaszania wykazu szkół, poczynionych mieszkańcom Wilna przez wojska litewskie w r. 1920 lub w czasie późniejszym przez partyzantów. (k)

**Petycja w sprawie odzyskania kościoła Franciszkańskiego w Wilnie.** Komitet odzyskania kościoła Franciszkańskiego w osobach: ks. Feliksa Wilka Gwardjana, O. O. Franciszkanów i pp. L. Ostreyki i Jerzego Kowalczyńskiego, onegdaj złożył p. Wojewodzie prośbę treści następującej:

W czasie naszej ostatniej audjencji u Pana Wojewody, delegacja otrzymała zapewnienie, że sprawa przeniesienia archiwum państwowego, z kościoła OO. Franciszkanów w Wilnie, jest już faktem zdecydowanym.

A dziś—po sześciu miesiącach — z bólem serca należy skonstatować, że nie tylko nie rozpoczęto żadnych robót około wykończenia gmachu pod archiwum państwowe, nie, że obecny sezon budowlany 1928 r., pójdzie w ślady tylu innych w latach poprzednich.

Tymczasem starożytne mury kościoła ulegają systematycznej ruinie—lud nadal kłęczy w czasie nabożeństw pod drzewami zamkniętego kościoła, a obok kościoła, na przyległym cmentarzu kościelnym bawią się wesoło dzieci innowierców — jakby na urągowski katechizacji Polce.

Delegacji Komitetu edzyskania Kościoła ponawiają prośbę o jak najrychlejsze przeniesienie archiwum z kościoła, tembardziej, że dziś, po dziesięciu prawie latach ustawicznych starań w tej sprawie, upomina się o to powaga Przedstawicieli Rządu, który zawsze bardzo życzliwie odnosił się do tej sprawy, i przybiegali do definitywnie ją załatwić.

Ks. Feliks Wilk,  
Gwardjan OO. Franciszkanów.  
Ludwik Ostreyko,  
wice-prezes Komitetu.  
Jerzy Kowalczyński.

## Sprawy miejskie.

**Podatek od rowerów legzamina.** W myśl uchwały Rady Miejskiej Magistrat m. Wilna rozpoczął rejestrację rowerów, która potrwa do 25 maja r.b.

Niezależnie od tego wszyscy posiadacze rowerów odbędą egzamina z umiejętności jazdy na rowerze, które odbywać się będą w zarządzie Wileńskiego Towarzystwa Cyklistów i Lyżiarzy (ul. Mickiewicza 15).

**Nowy lokal Miejskiej Pracowni Analitycznej.** W najbliższym czasie Miejska Pracownia Analityczna mieszcząca się przy Klinice U.S.B. na Antekolu zostanie przeniesiona przy równoczesnym rozszerzeniu działań badań wyrobów mleczarskich i artykułów spożywczych, na ulicę Hetmańską do lokalu obecnie zajmowanego przez Biuro Meldunkowe, które zostanie przeniesione do innego lokalu. (s)

**Jednosobowy zasiłek dla Związku Pracy Społecznej Kobiet.** Na wczorajszym posiedzeniu Magistratu uchwalono wyasygnowanie jednorazowy zasiłek w sumie 750 zł. dla Związku Pracy Społecznej Kobiet, który prowadzi w pięciu szkołach powszechnych ochrony dzielnicy dożywianie dzieci. (s)

**Konkurs najzdrowszego dziecka.** Z inicjatywy Towarzystwa Pomocy Matek, odbędzie się w Wilnie w dniu 20 maja r.b. konkurs najzdrowszego dziecka. W związku z tem Magistrat m. Wilna tytułem nagrody wyasygnował 200 zł. dla matki najzdrowszego dziecka. (s)

**Poczta i telegraf.**  
— **Przerwa w komunikacji telefonicznej z Warszawą.** Wczoraj Wilno znowu odcięte było od Warszawy. Obydwa przewody telefoniczne były uszkodzone i łączność nawiązano dopiero około godz. 7mej wieczorem.

Uszkodzenia przewodów zaczyna być zjawiskiem chronicznym na linii Wilno—Warszawa.

## Handel i przemysł.

**Delegacja Związku Kupców i Przesza Izby Skarbowej.** Onegdaj zgłosiła się do prezesa Izby Skarbowej delegacja Związku Kupców z interwencją w sprawie ściąganie podatku obrotowego od artykułów pierwszej potrzeby. Delegacja powołując się na odnośne okólniki Ministerstwa Skarbu prosiła o nieściągnięcie 2 i pół procent podatku obrotowego, który ma rzekomo w myśl ustawy nie obowiązywać (!) Sprawę tę przyrzeczono rozpatrzyć. (s)

**W sprawie zwłoki cen na towary kolonialne.** Władze administracyjne wobec zadanej podwyżki cen artykułów kolonialnych, zażądały od handlarzy szczegółowej kalkulacji cen na towary kolonialne. Termin posiedzenia komisji wyznaczony został na dzień 28 bm. O ile dnia 28 bm. handlarze nie przedłożą, żądanej przez władze kalkulacji, posiedzenie komisji nie odbędzie się. (k)

**Komisja do badania wypleku chleba.** Urząd wojewódzki otrzymał z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych polecenie stworzenia specjalnej komisji do badania wypleku chleba. Do komisji tej mają wejść: Naczelnik wydziału zdrowia urzędu Wojewódzkiego, jako przewodniczący, jeden z lekarzy tego urzędu jako zastępca

przewodniczącego, referent zalewiający sprawy aprewizacyjne i referent przemysłowy, oraz szereg rzeczoznawców, zaproszonych w miarę uznania przez wojewodę. Zadaniem komisji wojewódzkiej będzie czuwanie nad jakością chleba, nad warunkami wypleku pieczywa i stanie sanitarnym wewnętrznych urządzeń piekarni. Komisja ma co pewien okres czasu przeprowadzać lustracje piekarni na terenie województwa, położonych poza miejscem urzędowania. (?)

## Sprawy robotnicze.

**Demonstracja bezrobotnych.** Wczoraj około 80 bezrobotnych urządziło demonstrację przed gmachem urzędu wojewódzkiego, żądając wypłaty wstrzymanych zapomóg. Delegacja, w liczbie 20 osób, wysłaną przez demonstrantów, przyjął Naczelnik Wydziału Opieki Społecznej p. Jocz, który wyjechał przybyłym, iż prośba ich została zakomunikowana przez urząd wojewódzki władzom ministerjalnym. (k)

**O 100 osób zwiększyło się bezrobocie w Wilnie.** Według danych statystycznych w Wilnie znajduje się 4998 bezrobotnych. W porównaniu z ubiegłym tygodniem bezrobocie zwiększyło się o 100 osób. (s)

## Sprawy akademickie.

**Ohaj! Włóczęgi!** W sobotę — jutro, w Jaskli normalne zebranie.

**Bracia Mieczni!** W niedzielę dn. 29 go b.m. o godz. 8-jej rano zbiórka na placu Orzeszkowej (róg ul. Mickiewicza i Wileńskiej). Uwaga! Bądźcie wszyscy!

**Z życia stowarzyszeń**  
— **Sekretariat Klubu Narodowego** zawiadamia, że odczyt mający się odbyć w dniu 28 kwietnia został odłożony na następną sobotę t. j. dnia 5 maja r. b.

**Komitet „Chleb dzieciom“** prosi wszystkich członków o przybycie na Walne zebranie, które odbędzie się dnia 30 kwietnia o godz. 6 i pół wiecz. w Urzędzie Wojewódzkim (Mała Sala Konferencyjna)

Na porządku dziennym: Sprawozdania, wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej, wolne wnioski.

**Ogólne Zebranie Pożoszczarek, Kitalarek, Prasowaczek itp** odbędzie się w niedzielę 29 go kwietnia r.b. o godz. 5-jej w lokalu Centrali Chrześcijańskich Związków Zawodowych (ul. Świętojańska 5). Na porządku dnia: wybory Zarządu i sprawa uregulowania warunków pracy i płacy“.

**Walne Zgromadzenie Członków Chrześc. Związku Handlarzy Mięsnych i Wędliniarzy** odbędzie się w niedzielę 29-go kwietnia r.b. o godz. 1-jej pp. w lokalu Centrali Chrześc. Zw. Zaw. (ul. Świętojańska 3). Na porządek dnia składa się: oszacowanie obrotu, sprawa pobierania opłat za przepustki na rzeźni miejskiej, podniesienie opłat magistrackich na rynku przywozowym itp.“

**Ogólne zebranie piekarzy.** Chrześc. Zw. Zaw. Piekarzy zwołuje ogólne doroczne zebranie członków Związku na niedzielę 29 go kwietnia 1928 r. o godz. 1-jej pp. w lokalu Centrali Chrześc. Zw. Zaw. Między innymi będzie omawiana sprawa uregulowania zbyt niskiego cennika za robotnicze w stosunku do kosztów utrzymania“.

*Dusza ludaka jest jak ptak: gdy wabi się na pewną wysokość, nitylko nie może spocząć, ale musi tego skrzydłami pracować, aby się na niej utrzymać.*  
Henryk Sienkiewicz.

**Zarząd Okręgu Wileńskiego Stow. Dewberczyków,** wzywa wszystkich członków Oddziału Reprezentacyjnego, wyznaczonych w skład delegacji na pogrzeb ś. p. por. rez. Ignacego Żółtkowskiego Komendanta Oddziału Reprezentacyjnego Chorągwi Wileńskiej Związku Hallerczyków do koniecznego stawienia się w służbowym umundurowaniu Dowborowskim, bez płaszczy, w sobotę, dn. 28 kwietnia r.b. na godz. 17 wiecz. do lokalu Z.O.W. ul. Uniwersytecka 6—8, nie zaś w piątek, dn. 27 kwietnia r.b. jak to zostało podane w rozkazie Nr. 10 § 1.

**Na Dar Narodowy 3-go Maja.** Przystępując do zorganizowania Wielkiej Kwesty Daru Narodowego, Zarząd Centralny zaprosił na posiedzenie w sobotę dnia 28 b. m. wszystkie Panie obywatelki m. Wilna, znane ze swej ofiarności i pracy społecznej, celem stworzenia W. Komitetu, któryby sprawę zbierki, od wyniku której zależą prace Polskiej Macierzy Szkolnej, wziął w energiczne i umiejętne dłoń.

Posiedzenie Komitetu Pań oznaczone na sobotę dnia 28 kwietnia o godzinie szóstej wieczór w Biurze Zarządu Polskiej Macierzy Szkolnej, Benedyktyńska 2—3

**Wileńskie Męskie Tow. św. Wincentego á Paulo** urządzi w niedzielę dnia 29 kwietnia r. b. o godz. 6-jej po poł. doroczne zebranie w sali bibl. Chrześcijańskiego Domu Ludowego, Matopolińska 1, o czym proszeni jesteśmy przy omnie członkom czynnym i wspierającym, oraz zaznaczyć, że Rada Miejskowa Tow. zaprasza wszystkie osoby dobrej woli, obywateli, którzyby się chcieli zaangażować do ideologii i dotychczasowej działalności tej instytucji.

Jednocześnie Rada zawiadamia, że nazajutrz, t. j. w poniedziałek 30 kwietnia o godz. 7-jej rano, odbędzie się w kościele p. Bernardyńskim nabożeństwo żałobne za zmarłych członków i dobroczyńców Towarzystwa.

**Różne.**  
— **Podziękowanie.** Wszystkim osobom, które przyczyniły się do uświetnienia uroczystości poświęcenia lokalu w dniu 22 kwietnia r. b. a zwłaszcza J. E. Ks. Metr. Arcybiskupowi R. Jajbrzykowskiemu, Ks. Kan. St. Milkowskiemu, p. W. Żekin - Kompanowskiemu, p. W. Hulewiczowi i Towarzystwu mandolinistów „Kaskada“, w imieniu Sodalicji Św. Piotra Klawera składa gorące „Bóg zapłać“ kierownicza Sodalicji M. Konstantynowiczowa.

**Podziękowanie.** Przyjdym Komisji Kół Krajowawczych Młodzieży Szkolnej składa serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy nie żalowali trudów i czasu i z całym poświęceniem się zorganizowali zjazd Kół Krajowawczych tak, że wszyscy uczestnicy zjazdu opuścili Wilno szczerze rozrzeniwi serdecznością i gościnnością z jaką zostali przyjęci.

Przedewszystkiem dziękuję głównym organizatorom zjazdu Członkom Zarządu Wileńskiego

Oddziału P. T. Kr. Panom: Prof. K. Sławńskiemu, Dyr. Br. Zapasnikowi, Kom. B. Praszałowiczowi, Paniom: Z. Kiewliczowej, Z. Domanielskiej.

Dziękuję dostojnym gościom, którzy swą obecnością Zjazd uświetlili i organizatorom Zjazdu udzieli pomocy i ułatwień: J. E. Ks. Arcyb. R. Jajbrzykowskiemu, J. E. Ks. Biskupowi W. Bandurkiewiczowi, J. E. Ks. Biskupowi Michalkiewiczowi, J. W. Panom: Wojewodzie Wl. Raczkiewiczowi, Prezydentowi miasta Felejewskiemu, Wiceprez. W. Czyżowi, Kuratorowi Okr. Szk. Wileń. S. Pogorzelskiemu, Rektorowi U. S. B. S. Piłgoniowi, Profesorom U. S. B.: B. Rydzewskiemu, S. Kościalkowskiemu, M. Limanowskiemu, Swiniawiczowi, Prezesowi Dyr. Kol. Państw. J. Staszewskiemu.

Dziękuję Panu Dyr. Osterwie za uśmieśnię przybycie, by artystyczną kreacją „Fircyka“ podnieść poziom przedstawienia w Reducie.

Dziękuję Paniom z Opieki Szkolnej Głmn. im. A. Mickiewicza, które święcone przygotowały: Zofii Pisaneckiej, Mierzwińskiej, Stankiewiczowej oraz Paniom, które ofiarowały swą pomoc przy sprzedaży biletów: Praszałowiczowej, Kopowiczowej i Jundziłłowej.

Dziękuję wszystkim tym, którzy noclegi ofiarowali: Zgromadzeniu Sióstr N. Rodziny z Nozaretu, SS. Benedyktynek, Dyrekcji Szkoły św. Józefa, Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej, Dyrekcji Internatu Tow. „Przyśrodek“, Wojewódzkiej Komendzie Policji, Dyr. Sminarium męskiego i Głmn. im. J. Słowackiego, oraz pp. Moncewnej, Maciejewiczowej, mec. Jundziłłowej.

Magistratowi i Szkole Ogrodniczej Państwowej dziękuję za dostarczenie roślin i kwiatów.

Młodzieży Wileńskiej dziękuję za ofiarną pomoc.

S. Węgrzynowicz,  
prezes.

**Walki zapamiętane w yrku.**  
16-ty wieczór turnieju miał pod znakiem emocji i dużego zaciekawienia. Największą była walka naszego słynnego mistrza Sztekkera z Willingiem (Niemcy), dżentelmena z brutalnym lekko Niemcem chciał się bić ze Sztekkere. ostatni stosował „kafan bezpieczeństwa“, wyciągając skrzyżowane ręce pod broń przeciwnika. Środek zaradcy na furję doprowadzał do wściekłości Niemca, który z rozpaczy darł sobie włosy. Ostatecznie po 20 min. nie zdolane walki rozstrzygnął. Sztekkera gorąco oklaskiwano.

Czech Prohaska w 2 min. pokonał Krystofa przednim pasem.  
Klasyczna walka Budrusa z Peteresenem po 20 min nie dała wyniku.  
Potężny Machabeusz Poschof w 33 min., w chwili gdy Orlew brutalnie się bił, położył go parądzą z tylnego pasa. Orlew z rozpaczy rozplakał się, ku radości krzykliwych wielbicieli Poschofa.

Dziś w piątek walczył: Sztekker—Orlew, walka amerykańska Szczerbiński—Hubert i 2 decydujące: Budrus—Prohaska i Willing—Poschof.

## Kronika policyjna.

**Manifestacyjne usiłowanie samobójstwa.** Przedwczoraj w godzinach popołudniowych z mostu zarczyno, położonego naprzeciw ul. Miłosiernej, w celu pozabawienia się życia skoczył do rzeki Wilenki niejaki Kazimierz Giedroń bezrobotny, którego w pobliżu stojący posterunkowy wyciągnął z lawościcia z wody. (s) latwo

## Teatr, sztuka i muzyka.

**„REDUTA“ na Populance.** Dnia o godz. 8-jej J. Szaniawskiego „Ptak“ z J. Osterwą w głównej postaci.  
Od soboty dnia 25 b. m. przedstawienia wieczorowe w Reducie rozpoczną się będą o godz. 8.30.  
Jutro w sobotę „Ptak“.

**Niedzielnia popołudniówka „Eros i Psyche“.** W niedzielę o godz. 3.30 po cenach znizowanych przedstawienie popularne „Eros i Psyche“.  
Tegoż dnia o godz. 8.30 „Ptak“.

**TEATR POLSKI (sala „Lutnia“).** Występy Jadwigi Smorskiej. Działająca premiera dramatu „Intryga i miłość“ uświetni występ Jadwigi Smorskiej w roli Ludwiki. Ferdynanda gra p. Pełński, artysta teatru lwowskiego. Jutro „Intryga i miłość“.

**Niedzielnia popołudniówka.** W niedzielę o godz. 3-jej pp po raz ostatni „Spisek carów“ (Rasputin).  
Ceny miejsc od 20 gr. do 2 zł. 50 gr.

**Recital Józefa Sliwińskiego.** Ostatni w tym sezonie występ znakomitego pianisty Józefa Sliwińskiego odbędzie się nieodwołalnie w niedzielę dn. 29-go b.m. w sali Teatru Polskiego (Lutnia). Program zawiera arcydzieła muzyki klasycznej i romantycznej, w których wykonaniu mistrz fortianu celuje i które mu w ostatnim tournée zagranicą zjednały prawdziwie wielki sukces artystyczny. Początek koncertu o g. 6 pp.

**3-ci Maj w Teatrze Polskim.** W dniu 3-go maja, w godzinach popołudniowych, odbędzie się w Teatrze Polskim bezpłatne przedstawienie, na którym odegrana zostanie „Konstytucja“ B. Górczyńskiego.

*Bolało mię, że uczeni tak pilnie zgłębiając drobne rzeczy ziemskie, nie dostrzegli stałej zasady we wspaniałej budowie świata, który dla nas ów najlepszy i najdoskonalszy Budownik stworzył.*  
Mikołaj Kopernik.

## ROZMAITOŚCI.

### Zmartwychwstały pijak.

„Alkohol jest trucizną — bezsprzecznie. Skonsumowany w zbyt dużej ilości naraz ma spowodować śmierć pijaka! Amatorzy wypitki mówią jednak inaczej. Opowiadają sobie np. o pewnym suchotniku, który wypisywał „jednym ciągiem“ aż 1 litr czystego spirytusu, leżał jak trup przez trzy dni, a potem wstał, — wyzdrowiał i jeszcze długo żył; alkohol pono zabił w nim zarazki choroby.“

W tych dniach podobna historia przydarzyła się pewnemu mowoci (posłańcowi) w Madrycie, który troski swego maraego żywota lubił topić w wódce.

Pewnego dnia nasz moco znalazł trzy butelki koniaku i wychylił je wszystkie trzy do dna, boć to też było szczęście niebawale dla niego, które trzeba było znaleźć polać. Niestety jednak tyle koniaku naraz go zabiło, że biedak zmarł, stwierdził protokół policyjny. Policja oddała go do szpitala.

Jego towarzysze do kieliszka, z których moco niejednen zadrościł mu tak piękną śmierć, urządził mu bibkę pośmiertną na jego cześć. Gdy tak sobie siedzieli w tawernie (gospedzie) i opowiadali o nieboszczyku—było to w mocy przy niepewnym świetle świecy —naraż ktoś puka w drzwi i na progu staje postać — zmarłego. Pijacy z przerażeniem patrzą na ducha. Ten jednak zaczyna opowiadać swą straszną historję. Obudził się zamiast na śmieciach, na których zwykle spoczywał, na białym łóżku szpitalnem. Zanim jednak zauważono, że powrócił do życia, zdolał zbiec i prosto udał się do swej tawerny, gdzie wypił z powodu swej śmierci.

## Pamiętajcie o Polskiej Macierzy Szkolnej.

## Papież Pius IX a Polska

„Osservatore Romano“ pisze: „Anielska a heroiczna postać Piusa IX w ostatnich czasach stała się przedmiotem bardzo żywnych wspomnień. Życie i pontyfikat tego wielkiego Papieża wykazują różnorodny kierunek działania i są materialem bardzo ważnym do dziełczynnego podziwu dla wiernych wszystkich czasów. Lecz właśnie ta tak wielka różnorodność plędnego apostołatu pozwala na studjowanie i wspomnienia tylko partykularne i niepełne. Stąd chwalebne wielkiego Papieża opiewać musimy jedynie oddzielnie.

Meżnaby n. p. napisać cały tom o niewyczerpanej działalności, jaką Pius IX rozwinął na korzyść Polski prześladowanej, gnębionej, uciskanej przez potęgę, które ją otaczały, jako potwory zgłodniałe, lecz w szczególniejszy sposób przez carską Rosję, która haniebnie i krwawo zapisała się w historii z powodu dzikich prześladowań niewinnych i bezbratnych katolików, męczonych trybunałami, że Polska reprezentowała wtedy, bardziej niż kiedykolwiek, wobec Rosji, jej błędów religijnych i zepsucia, — niezwykłą — niezwykłą katolicyzmu i ducha łacińskiego.

Nawet dorywczy obraz prześladowań katolików Polaków przez rząd petrsburski jest nazbyt dobrze znany, aby go tu powtarzać. Z drugiej strony żywe światło, jakie bije z niektórych dokumentów, samo wystarczy, by rozjaśnić całą epokę i dać dokładny

obraz tego, najsmutniejszego okresu.

Czytając je, widzi się głębokie i żywe podobieństwo do położenia i w innych krajach prześladowanych, wystarczy n. p. wziąć pod uwagę obecną sytuację Meksyku, względem którego trwa na całym świecie „sprzysiężenie milczenia“, jak to nazwał szczęśliwie, panujący Papież, Pius XI.

Również i w onych smutnych latach 1861 do 1866 narady europejskie ignorowały rzezie, mordęstwa, spustoszenia i krzywdy wszelkiego rodzaju, jakich dokonywano w imię potęgi despotycznej w nieszczęśliwej Polsce.

Tylko jeden jedyny, lecz bardzo potężny głos podniósł się w obronie z pośród ogólnej martwoty i bez wątpienia stał się płodnym żądkiem tego odręczenia, które 50 lat później echem chwały rozbrzmiewało po błogosławionej ziemi św. Stanisława.

Musimy ograniczyć się, jak wspomnieliśmy, tylko do epizodu wspaniałomyślnego gorliwości wielkiego Piusa IX.

W sobotę, dnia 24 kwietnia 1864 r., w chwili, kiedy najbardziej srożyło się prześladowanie w Polsce, urządzono w Collegium Urbanum Prapagandy Wiary, uroczystą akademię ku czci św. Fidelisa z Sigmaringi, pierwszego męczennika Propagandy.

Przedstawiamy ją w dosłownem brzmieniu:

„Krew słabych i niewinnych wela o pomstę przed tronem Wiecznego przeciwko tym, którzy ją rozlewają. Czy i w naszych czasach nie widzimy krwi niewinnej, rozlanej w kraju katolickim, w nieszczęśliwej Polsce, gdzie ta sama religja katolicka, za którą św. Fidelis życie poświęcił, jest tak okropnie prześladowana?“

Nie miałem zamiaru mówić przed najbliższym konsystorzem, lecz sądzę, że gdybym jeszcze dłużej milczał, ściągłabym na siebie gniew Boży, zapowiedziany przez Proroków wszystkim tym, co pozwalają na popełnianie zbrodni. Nie chciałbym kiedyś odpowiadać przed Sędzią Odręczytnym z powodu Polski i powiedzieć: „Dlaczegoż ja, biedny, milczałem?“ Żłębym zrobił, gdybym milczał! Tembardziej, że dzisiejsza uroczystość przypomina mi, iż także za dni naszych są męczennicy, którzy cierpią i umierają za wiarę.

Czuje w sobie natchnienie, a sumienie moje zmusza mnie, aby podnieść głos przeciw pewnemu potentatowi, którego imię w tej chwili zamilczam, ale dlatego tylko, by wymienić je przy Innym

przemówieniu, potentatowi, którego niezmierzone panowanie sięga późnoonych krańców ziemi. Słuchajcie: ten niezmierny potentat, który wazy się zwać fałszywie „katolikiem Wschodu“, nie jest kim innym, jak schizmatykiem, wyrzuconym z łona prawdziwego Kościoła i zapomina o karze Boga, jaka go czeka za zbrodnie.

Ten potentat, powtarzam, prześladuje z dzikiem okrucieństwem naród polski i przedsięwziął nieczne dzieło wykorzenia religji katolickiej w całej Polsce, aby tam przemocą zaszczerpił schizmę. Gnieb i zabija tych katolików, którzy swoim barbarzyństwem zmusili do zbrojnego powstania; wykorzenia katolicyzm, całe tłumy ludności wypędza na wygnanie w dzikie okolice, gdzie ci nieszczęśliwi pozabawieni są pociech religijnych, a na ich miejsce osiedli awanturników schizmatyckich; prześladuje i masakruje kapłanów tego narodu katolickiego, siłą usuwa ich z pośród owieczek, jedynych skazuje na ciężkie roboty, lub kary poniżające, innych natomiast na wygnanie. Szczęśliwi ci, którzy zdolali uciec i obecnie błąkają się bez przytułku po obecnej ziemi.

Kościółci są zbieszczeszczono, a niektórzy zamknięci z powodu nieobecności kapłanów. W końcu ten arogancki potentat, inowierca, schizmatyk, jakim jest, ośmiela się przywłaszczyć sobie władzę, jakiej nawet Namieśnik Chrystusowy nie posiada: wyrwawszy z diecezji, wypędzwszy i uwięziwszy nasych ukochanych synów: Arcybiskupa Warszawskiego i biskupa Wileńskiego, ośmiela się

jeszcze pozabawić ich jurysdykcji, prawie przemennie ustanowionej. Zdaje się zapominać, że biskup katolicki, czy to na tronie, czy w katakumbach, zawsze nim pozostał, a jego charakter jest niezatarty.

Potępiając jednak takie czyny, nie możemy zachęcać do rewolucji europejskiej. Umielem doskonale rozróżnić rewolucję socjalną od słusznego prawa i od rozumnej wolności narodu polskiego, który walczy o swą własną niepodległość i ocalenie religji. Protestuję przeciw temu potentatowi, aby uspokoił swe sumienie. Potępiam prześladowców religji katolickiej i spełniam święty obowiązek, jaki nakładł sumienie na nas wszystkich. G. o. dlaczego podzieliłem się z wami temi smutnymi wiadomościami z nieszczęśliwego kraju, za który musimy zdźwić modlitwy. Prośmy więc Wszchemocnego, aby oświecił prześladowców katolicyzmu i aby nie opuścił efiar, które skazane przez ciemność giną wśród pustynnych łódw bez możności pojednania się z Bogiem.

Dla tych wszystkich powodów dajemy błogosławieństwo nasze apostołskie tym wszystkim, którzy dzisiaj będą się modlili za Polskę. Modlmy się więc za nią! Ten styl i ta gorliwość, godne św. Grzegorza VII i największych Papieży, miały później cudowne odbicie także i w działalności czynnej. W rzeczywistości bowiem mimo wartości i rozgłosu tego tak wzniosłego słowa, Rosja szukając wykrętów, w dalszym ciągu uprawiała politykę prześladowań.

W dwa lata po przytoczonej alokucji, ambasador rosyjski przy

Stolicy św. p. Meynederff, w pewnej rozmowie z Piusem IX użył jakichś zwrotów nieszczyśliwych, a obrażających Stolicę Apostołą. Ojciec św. z podziwienia godną śmiałością apostołską wyprisał ambasadora za drzwi z żądaniem, by posel doniósł swemu rządowi o słusznem eburzeniu Papieża. To wplynęło na zerwanie stosunków dyplomatycznych między Rosją a Watykanem, ale nie wiele obchodziło Papieża, bo w grę wchodziły miliony dusz prześladowanych i nekanych.

Bóg miał policzyć cierpienia synów i smutne troski Ojca. Historia Kościoła zanotowała te czyny Papieża Piusa IX a z nimi wszystkie inne, dokonane na korzyść nieszczęśliwej Polski, opuszczonej w tragicznem położeniu przez wielkie potęgi ówczesne. Pan w księdze żywota zapisał jęki cierpiących i niedole uciónionych.

Po upływie więcej niż jednego stulecia w obliczu Rosji, zniszczonej przez bolszewizm, Następca Piotra św. wysłał do Polski Odrodzonej nowego Nuncjusza w osobie praelata Achillesa Rattiego. Niedługo potem Polacy mogli unieść się radością, gdyż „ich“ Nuncjusz obejmował Katedrę Piotrową.

Słuszną było i jest rzeczą przypomnieć choćby tylko ogólniko, że zasługi nieśmiertelnego Papieża Piusa IX w pięćdziesiątą chwalebna rocznicę, jaką obchodzi świat katolicki w świetle nieprzemijalnej wielkości Kościoła Bożego“.

### Jakie zabytki odzyskaliśmy w Rosji?

Po blisko dwumiesięcznym pobycie w Rosji powrócił do Krakowa kustosz zbiorów państwowych na Wawelu p. dr. Marjan Morełowski, niezwykle czynny i ruchliwy członek polskiej komisji rewindykacyjnej w Rosji, p. Morełowski udzielił „Głosowi Narodu” ciekawych informacji, dotyczących się prac naszej komisji w Rosji, oraz rewindykowanych zabytków, które pozwolimy sobie w skróceniu powtórzyć.

Delegacja polska pracowała w Rosji na podstawie art. 11 traktatu ryskiego, który w historii prawa międzynarodowego jest zjawiskiem wyjątkowego znaczenia z uwagi na to, że przez pierwszy w dziejach stosunków między państwami sprawa zwrotu skonfiskowanych lub wywiezionych z powodu wojny dzieł sztuki została tak szczegółowo potraktowana.

Rokowania z rządem sowieckim datują się od roku 1921; że komisja polska nie zdołała dotąd ukończyć swych prac, to przyczyna tego leży po stronie ekspertów rosyjskich, którzy kwestjonowali w każdym szczególe prawa Polski do danej grupy obiektów sztuki, a nawet do poszczególnych przedmiotów.

Trudno wliczać tu wszystkie pamiątki narodowe i obiekty sztuki, jakie zdołaliśmy odzyskać z Rosji w poprzednich latach. Dość zaznaczyć, że objętość ich przerasta 1500 skrzyń, oraz przeszło 8000 dzwónów. Majątek nasz obecnie rewindykowany został załadowany do 130 kilku skrzyń i wysłany do Warszawy. Obiekty ostatnio odzyskane są szczególnie cenne, a przynajmniej trzeba, że toczyły się o nie zacięte boje. Za ujawnieniem zrabowanych nam pamiątek podzielił paroletnie żmudne poszukiwania eksperci delegacji polskiej, a szczęśliwy wynik tych zabiegów należy zawdzięczyć odkrytym świeżo po archiwach polskich dokumentom. Około 1000 przedmiotów było wywalczanych, sztuka za sztuką.

Obecny transport zawiera dużo najwspanialszych pamiątek po królach i bohaterach polskich. Wśród 500 okazów starodziejnej broni i uzbrojenia znajdują się: Szczębiec, koronacyjny miecz królów polskich; wielka chorągiew koronna Zygmunta Augusta, 2 chorągwie szwedzkie zdobyte przez Czarnieckiego na Karolu Gustawie, chorągiew olbrzymich rozmiarów Kara Mustafy zdobyta przez Jana III w roku 1683 w bitwie pod Parkanami; olbrzymi miecz honoro-

wy z niesłychanie bogatymi ozdobami ze złoczonego srebra na pochwie i rękojeści, dar Papieża dla Jana III za odcięcie wiedeńskiej; kapiący od złota płaszcz ceremonialny przysłany z tej samej okazji Janowi III przez Ludwika XIV, dalej halabardy przybocznej straży królewskiej Michała Korybuta i Augusta II, szpada koronacyjna Stanisława Augusta, chorągwie i sztandary z powstań polskich w latach 1794, 1831, 1848 i 1863; chorągwie legionów polskich z doby napoleońskiej, szablą honorową ofiarowaną przez wojsko polskie generałowi Dembińskiemu za wyprawę na Litwę, wieniec srebrny ofiarowany „bohaterowi Bemowi” przez Siedmiogrodzian za słynne w dziejach strategii międzynarodowej pokierowanie kampanią siedmiogrodzką powstania węgierskiego, nazwaną przez uczonych wojskowych nową anabazys w rodzaju Ksenofonta itp. Przybywa też dużo szczególnie rzadkości okazów uzbrojenia, jak jedyna w swoim rodzaju pełna zbroja z XVII wieku, wreszcie koncerze, helmy itd.

Druga grupa rewindykowanych przedmiotów to dzieła sztuki malarskiej, rzeźby i przemysłu artystycznego. Z pośród 150 obrazów, połowa z nich ma nie mniej wartości niż zawiera portrety historyczne, zaś druga połowa bardzo cenne obrazy szkół włoskich, holenderskich, flamandzkich, francuskich i polskiej sztuki ośmнадцastego wieku (Therbusch z domu Lisiewski i Bacciarelli). — W grupie tej znajdują się przeszło 100 fragmentów rzeźb antycznych od I—IV wieku po Chrystusie, jedna wielka rzeźba młodzieńca typu Praksytellesa z przełomu I na II wiek po Chrystusie z epoki rozkwitu sztuki rzymskiej, jedna wielka rzeźba gotycka, kilkadziesiąt okazów przemysłu artystycznego z XVI—XVIII wieku i t. d. Nadto wraca do nas 26 arrasów Jagiellońskich, w tem 15 dużych rozmiarów. Jeden z nich wprost niespotykanej nigdzie piękności przedstawia wielką scenę figuralną z Dawidem, trzymającym głowę Goljata przed Saulem na tronie. Inny arras również wspaniałej prezencji wyobraża nam walkę smoka z panterą, a wszystkie niemal odzyskane tkaniny uwiadczenia walki zwierząt na tle wspaniałych pejzaży.

W lecie b. r. p. Dr. Morełowski przyjeżdża ponownie do Rosji, aby przywieźć ostatecznie resztę rewindykowanych zabytków w formie 90 kilku armat. W Moskwie przebywa jeszcze Dr. Ma-

rian Gumowski, dyrektor muzeum wielkopolskiego w Poznaniu, który przewodzi na miejscu rokowania o zwrot kilkunastu tysięcy rzadkich okazów numizmatycznych.

### Na naszych pograniczach. Przesilenia wojskowe.

Jak już kilka dni temu donosił „Dziennik Wileński” władze sowieckie zarządziły na terenie 11 „Osobepogranitriada” ostre pogotowie bolszewickiej straży granicznej, które trwało do dnia 24 b. m. Okazało się, że pogotowie to zostało zarządzone z racji przetransportowania 73 pułku piechoty do Polocka, na miejsce 22 pułku piechoty. (z)

### Samolot sowiecki na pograniczu.

W dniu wczorajszym na pograniczu polsko-sowieckim w rejonie Krasnego przed dłuższy czas krążył samolot sowiecki. Poczem odleciał w kierunku strażnic sowieckich.

### Służbę wojskową, zamiast na więzieniu.

W rejonie Filipowa patrolujący żołnierze K. O. P. zauważyli kilku młodych ludzi usiłujących przekroczyć granicę. Na okrzyk „stój” nieznajomi zaczęli uciekać, lecz skoro użyto broni popadali na ziemię, z krzykiem nie „ubijajcie”. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, iż są to z kresów żydki, którzy usiłowali zbiec do Litwy przed poborem.

### Z Mińska przybywają do Polski w „poszukiwaniu pracy”.

W dniu wczorajszym, w rejonie Lebedziowa, zatrzymano dwóch podejrzanych indywiduali, którzy na zapytanie, co tu perabają, odpowiedzieli łamaną polszczyzną, iż przybyli z Mińska w celu znalezienia w Polsce pracy. Ponieważ nieznajomi osobnicy okazali się wielce podejrzani, zaprowadzono ich na pobliskie posterunek w celu szczegółowego wybadania. Wzięci w krzyżowy ogień pytań, zeznali, iż są wysłannikami Z. P. M. K. Z. B.

### Budowa nowej linii kolejowej.

Poraz pierwszy wychodzi projekt budowy nowej linii kolejowej nie ze strony Ministerstwa Komunikacji, czy też odnośniej dyrekcji P. K. P., lecz ze strony zainteresowanych czynników. Mówimy tu o projektowanej przez województwo Nowogródzkie linii kolejowej Stonim—Nowogródek—Woleżyn—Molodeczno, łączącej dwa województwa Wileńskie i Nowo-

# Z KRAJU.

## Zajście na fabryce w Grzegorzewie.

Wczoraj w fabryce „Grzegorzewo” pod Landwarowem, strajkujący, w liczbie 150 osób, robotnicy wywołali zajście, w które ingerować musiała policja. Robotnicy ci o godz. 5-jej rano, chcąc unieruchomić część oddziału wspomnianej fabryki, a tem samem zmusić do strajku pozostałych robotników, spuścili zastawy służące ze stawy, dostarczające wodę do kotłowni. Skutkiem tego powstała obawa wybuchu kotła parowego. Kierownictwo fabryki nie posiadając wpływu

wody zmuszone było pracę zawiesić we wszystkich oddziałach. Pomimo wstrzymania pracy w fabryce strajkujący, zachowując się nadal wyzywająco, pozostali nadal na terenie fabryki. Nie pomogła również interwencja miejscowego posterunku policyjnego, oraz komendanta policji powiatowej p. Dybowskiego.

Wobec tego z rozkazu władz administracyjnych wysłano kilku nastu konnych policjantów, którym zajście udało się zlikwidować. (k).

gródzkie. Linja przecina puszcę Nalibocką i firma, która podjęła się eksploatacji jej drzewostanu, postanowiła wyasygnować 15 milionów złotych w razie, gdyby czynnik rządowy zgodził się na projekt budowy i akceptowały go.

W związku z tem wrócił się do jednego z wyższych urzędników dyrekcji wileńskiej z prośbą o bliźsze szczegóły. Otrzymał następujące dane, stwierdzające konieczność budowy tej linii.

Projektowana linja kolejowa Stonim—Nowogródek—Woleżyn—Molodeczno ma donieść znaczenie przedewszystkiem dla rozwoju ekonomicznego obu województw, które w równej mierze są zainteresowane w jej budowie.

Przedewszystkiem będzie ona przecinała puszcę Nalibocką i tereny stanowiące niepoimierne bogactwo drzewne, które obecnie nie może należycie prosperować, ze względu na znaczną odległość od linii komunikacyjnych. Budowa tartaków jest w znacznej mierze uzależniona od ich odległości od linii kolejowej, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że w powiecie Woleżyńskim, czy Stołpeckim, którego częścią również będzie przecinała obecnie projektowana linja, są źródki eksploatacyjne, przedstawiające olbrzymią wartość, jako materiał na papierówkę, czy kopalańki, oddalone od najbliższej stacji o 40 a nawet 60 kilometrów. Średki transportowe, jakich używają firmy drzewne są niesłychanie prymitywne i nie wytrzymują krytyki. Nie wszędzie znów można, ze względu na teren budować wąskotorowe kolejki.

Drugim względem niemiernie ważnym jest zagadnienie spławu drzewa na wodach spławnych dla

województw. W razie otworzenia granicy polsko-litewskiej linja ta przecinająca najważniejsze i jedyne prawie ośrodki wodne, odda ogromne usługi transportowe. Drzewo z ośrodków oddalonych od głównych arterii wodnych będzie mogło w krótkim przeciągu czasu być dostarczone na miejsce spławu. Fakt ten przemawia w sposób zupełnie jasny za koniecznością budowy.

Należy jeszcze wziąć pod uwagę wielkie znaczenie strategiczne nowej linii, biegnącej wzdłuż granicy polsko-sowieckiej. Wszystkie linje kolejowe, budowane przez Rosjan biegną koncentrycznie do granicy sowieckiej, co w razie ewentualnej wojny paraliżowałoby koncentrację ofensywną, czy defensywną naszej armii oraz dozwólby żywności i amunicji, tudzież taboru technicznego. Będzie to za tem pierwsza linja, biegnąca równoległo do granicy.

W końcu co do technicznej strony — budowa zajęłaby przy intensywnem i racjonalnem rozłożeniu sił około 1 1/2 roku. Można by robić odcinkami.

Zresztą im szybciej, tem lepiej.

Wszystkie filozofie i systemy albo bierze, jedne po drugich, a msa po staremu się odprawia

Henryk Sienkiewicz.

## Z Białorusi Sowieckiej.

Rozruchy na Białorusi sowieckiej.

W ciągu ostatnich kilku tygodni z powodu ostrych mrozów i opadów atmosferycznych, na terenie Białorusi sowieckiej zaplanował przynębiający nastrój

wśród szerokiej mas włościańskich. Zasiewy oziminy przepadły. Pożyczki siewne w postaci ziarna, które rząd sowiecki przyrzekł włościanom, były tylko obietnicą. — Otrzymały tylko i to nieznacznie ilości ziarna siewnego, kooperatywy gminne, lecz jak zwykle stworzali z tego sielobry i przedstawiciele oficjalnych władz gminnych, zarządzający kooperatywami, oraz ci, z którymi rząd sowiecki prowadzi najcięższą walkę, bogaci chłopci t. zw. kulacy, którzy zapłacili dobrze kierownikom kooperatyw. Otrzymały masę włościaństwa na Białorusi pozostają w dalszym ciągu bez środków do życia i bez widoków na możliwość zasiewu zboża. Wobec tego w wielu miejscowościach dochodzi do zaburzeń przeciwko miejscowemu władzom sowieckim. We wsi Zkurzenie okręgu Samochwałowiczńskiego napadli zrozpaczeni chłopcy na kooperatywę wlejską i nie znalazłszy zboża rozgrabili wszystko co się znajdowało. Rzecz ciekawa, że mało tam znalaziono artykułów spożywczych, były natomiast winogrona, pomańskie i... spinki do mankietów.

Nie siła dłoni naszych jest siłą naszą, ale siła dusz i umysłów, ale hart ducha i głęboka wiara w potęgę sprawiedliwości, w nieodzowne spełnienie tego co prawda jest, gdy się na zastępy dojrzałością i wewnątrz nas wyrobioną mocą ducha.

J. I. Kraszewski.

Urzędowa Bibliografia Regionalna z dnia 25—26 kwietnia 1928 r. (Oprac. Uniw. B. ka Publ. w Wilnie).

PROGRAM nauk wieńskich w szkołach religijnych żydowskich. (Druk. Krejnes-Kowalski, Wilno) [1928] S: 4 nb. (354 x 220).

STATUT Litewskiego R-Katolickiego Stowarzyszenia Sług Imienia św. Zyty w Wilnie. [Wilno 1928. Druk. „Ruch” 8° (165 x 118) S: 8+8. Z końca książki tytuł i tekst także po litewsku.

SWIETLYJ PUT'. Jubilejne wydanie k. dnia 25-letniego służenia w jepliskopskim sante Jego Wysokopriewiszaszczeniwa Prioswiaszczenlenniszwaga Fieodosija, Archiepiskopa Wileńskiego i Lidskiego. Odnowienia. [res] Wilno, pialnica 27-go aprila, 1928 goda. [Izdawiel Jubilejnyj Komitet Tipografija S. Biekkiera. Redaktor—D. D. Bochen.] S: 4 (503 x 345).

WIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY Sala Mlejska ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 25 do 29 kwietnia 1928 r. włącznie będzie wyświetlany wspaniały film historyczny: „SAD BOŻY” (Maksymilian von Habsburg) dramat 10 akt. osnuty na tle powieści Chayles Mejora p. t.: JOLANDA. W roli głównej Genajna MARION DAVES. Nad program: „BJGANIE W OBLOKACH” w 3 aktach. W poczekalni Koncerty Radio. Orkiestra pod dyrykcją p. Wł. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 48 gr. Następny program: „Znak Żerzy”.

Kino „Piccadilly” ul. Wielka 42.

„Ostatnie dni Pompei” 2 seria 18 aktów (całość w jednym programie). W rol. potantami ekranu: Bernard Goetzke, Michal Warkony, hr. Rina de Liguoro i Marja Corda. Emocjonująca pełna dramatycznych momentów akcja, niebyswały przepych wystaw! Mistrzowska reżyserja. Rekonstrukcja Pompei wraz ze słynnym Cyklem! Wielki Gladiatorowi Groźny wybuch Wulkanu i trzęsienie ziemi! Część zdjęć w kolorach naturalnych.

WŁOSOW wypalenie, łupież, łysienie us u „Esencja Chinowo Chmielowa” i „Mydło Chinowo - Chmielowe”. (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Freta Nr 16.

FORTEPIANY, PIANINA, i FISHARMONJE pierwszorzędných zagranicznych i krajowych fabryk gwarantowanej jakości. Sprzedaż i wynajęcie. K. Dąbrowska WILNO, ul. Niemiecka 3, m. 6.

DRUKARNIA I INTROLIGATORIA „Dziennika Wileńskiego” Wilno, ul. Mostowa 1. Tel. Nr. 12-44 PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DRUKARSTWA I INTROLIGATORSTWA — WCHODZĄCE —

CHOROBY PŁUC. Stosowany przez p. p. Doktorów „Balsam Thiocolan Age” przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielanie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała. „Balsam Thiocolan Age” sprzedają apteki i sklepy apteczne. Żądajcie tylko w oryginalnem opakowaniu apteki.

SŁUCHAWKI nawet najbardziej zużyte doprowadza do idealnej czystości „Radio-Pogotowie”, pracownia konstrukcyjno-reperacyjna, ul. Mickiewicza Nr. 30, 844—110

A. GASECKIEGO w WARSZAWIE, ul. Leszno 41.

TANIO!!! DLA INTERNATÓW SZPITALI i LETNISK Materace z morskiej trawy, sienniki, leżaki zakopiańskie poleca: Skład i wytwórnia mebli B. ŁOKUCIEWSKI Wilno, ul. Mickiewicza 42. 805—20

LEKARZE Dr. Leon Ginsberg CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE. Ulica Wileńska Nr. 3. Tel. 567. Przyjmuje od 8/4 — 14—8. W. Z. P. 29

Wolna posady CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisanie na maszynach, tworzoznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Zajęcie prosektołów. 2232

25-letni był nauczyciel posiadający chlubne świadectwo posiada posady biurowe Oferty uprasza się składać w administracji dla Z. G.

Pod Wilnem posiadamy do sprzedaży dwa majątki ziemskie na warunkach dogodnych. Dom H-K. „Zachęta” Gdańska 6, tel. 9—85. 488—1

KURS KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH Stowarzyszenie Techników Polskich w Wilnie ul. Ponarska 55. GRUPA XX Kandydatów na kierowców samochodowych rozpoznaje zajęcia 4n, 2 maja r. b. Zapisy przyjmuje i informacyjni udziela sekretariat kursów codziennie od godz. 12 do 18 przy ul. 0—4368 Ponarska 55.

Obwieszczenie. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie Wincenty Koczar, zamieszkały w Brasławiu, zgodnie z art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 4-go czerwca 1928 r. o godz. 10 rano, w majątku „Pogoszcz” gm. Opśa pow. brasławskiego, odbędzie się sprzedaż z licytacji należących do Jana i Antoniego Szalno majątku ruchomego, składającego się z kotła lokomobilowego firmy „Lejston” i kamieni młynskich, oszacowanego na sumę zł. 4800 na zaspokojenie pretensji Skarbu Państwa w sumie zł. 4269 gr. 23 — z tytułu zaległych podatków i kar za zwłokę.

Dr. Blumowicz CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE. Ul. Wielka 21, (Tel. 921) Od 9—13—8. W. Z. P. 53.

Poszukuję posady ekspedientki do sklepu wedlin, biawatego lub jakiegos innego zajęcia. Złóżę kaucję — 488 zł. Posładam praktykę. Ponarska 18, Harsimowiczówna. 4418

Poszukuję posady ekspedientki do sklepu wedlin, biawatego lub jakiegos innego zajęcia. Złóżę kaucję — 488 zł. Posładam praktykę. Ponarska 18, Harsimowiczówna. 4418

Domki w Wilnie w cenie 1,580 zł. polecamy do kupna Dom H-K. „Zachęta” Gdańska 6, telef. 9—85. 486—1

Najkorzystniejsza lokata kapitału Domy w Wilnie, majątki ziemskie i dobrej glebie z zabudowaniami, ośrodki, felwarki w dużym wyborze poleca Dom H. Komis. „Zachęta” Gdańska 6, tel. 9-05 489—00

ZGUBY Lek. -Dentyści Lekarz-dentysta Maria Ozyńska-Smolaska Choroby jamy ustnej, Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowa komisja, urzędniokom i uczącym się zniżka. Ofiarła 4 m. 5 od 8—12 810 1—7. W. Z. P. 3

Dr. POPILSKI Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 11 od 5—7 p.p. W. Póhulanka 2, róg Zawalnej. W. Z. P. 1

LOKALE 12 pokoi zaraz do wynajęcia ul. Wielka 15 można rozdzielić na 2 mieszkania Dowiedzieć się na miejscu ul. Gedyminowska 59/11 od 2—5 pop. 4416

12 pokoi zaraz do wynajęcia ul. Wielka 15 można rozdzielić na 2 mieszkania Dowiedzieć się na miejscu ul. Gedyminowska 59/11 od 2—5 pop. 4416

Jaja WYŁOGOWE karczki ruskich czystej rasy, Królewska 5, m. 3 od 2—5 pop. 4403—1

Dr. HANUSOWICZ Ordynator Szpitala Sawicz, choroby skórne i weneryczne. Leczenie światłem: Sol-luz lampy Bacha (szkuczne stonce górskie). Zamkowa 7, m. 1. Przyjm. 5—7 pop.

Potrzebni przewodnicy do spulnowania bełwiny ul. Nikodema 2, m. 29. 4414

Potrzebni przewodnicy do spulnowania bełwiny ul. Nikodema 2, m. 29. 4414

KUPIĘ różne meble używane i materace włosne lub wlos. Wileńska 8 m. 6. 8—1192

Dr. KAPLAN Choroby weneryczne i skórne. Wileńska 11. Telefon 640. W. Z. P. 13

Potrzebni przewodnicy do spulnowania bełwiny ul. Nikodema 2, m. 29. 4414

Potrzebni przewodnicy do spulnowania bełwiny ul. Nikodema 2, m. 29. 4414

KUPIĘ różne meble używane i materace włosne lub wlos. Wileńska 8 m. 6. 8—1192

Potrzebni przewodnicy do spulnowania bełwiny ul. Nikodema 2, m. 29. 4414

Potrzebni przewodnicy do spulnowania bełwiny ul. Nikodema 2, m. 29. 4414

ZA GOTÓWKĘ nabędę niedużo nowocześniejszą kamienicę w średmiesiacu i folwark od 30 do 60 ha w pobliżu Wilna przy rzce lub jeziorze o dobrej glebie, z dobrymi łakami i budynkami, oraz lasem. Oferty z dokładnym opisem i ceną do Administracji Dziennika Wileńskiego pod „Za gotówkę”. Pośrednictwo wykluczone. 4413—2

Potrzebni przewodnicy do spulnowania bełwiny ul. Nikodema 2, m. 29. 4414

Potrzebni przewodnicy do spulnowania bełwiny ul. Nikodema 2, m. 29. 4414

15.000 dolarów majątek ziemski pod Wilnem zwincentarzem Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe Mickiewicza-21, tel. 152. 1

Potrzebni przewodnicy do spulnowania bełwiny ul. Nikodema 2, m. 29. 4414

Potrzebni przewodnicy do spulnowania bełwiny ul. Nikodema 2, m. 29. 4414

Uwaga p. p. Rezydentów sprzedam obrusy na 24 osoby z serwetkami i bez. Ogładac można od godz. 5 p. p. ul. Mostowa 3—2. 7028—1

Potrzebni przewodnicy do spulnowania bełwiny ul. Nikodema 2, m. 29. 4414

Potrzebni przewodnicy do spulnowania bełwiny ul. Nikodema 2, m. 29. 4414

GOTÓWKA

Potrzebni przewodnicy do spulnowania bełwiny ul. Nikodema 2, m. 29. 4414

Potrzebni przewodnicy do spulnowania bełwiny ul. Nikodema 2, m. 29. 4414

Pieniądze w sumach dowolnych od 100 złotych lekujemy na oprocentowanie pod dobre zabezpieczenia. Dom H. K. „Zachęta” Gdańska 6, tel. 9—05. 487—2

Potrzebni przewodnicy do spulnowania bełwiny ul. Nikodema 2, m. 29. 4414

Potrzebni przewodnicy do spulnowania bełwiny ul. Nikodema 2, m. 29. 4414

2 duże ładne domy drewniane z dużym ogrodem owocowym 1000 kw. sążni za 2200 dolarów. Punkt bardzo ładny. Dow. się ul. Beliny 4, m. 11 od 3—4 4415

Potrzebni przewodnicy do spulnowania bełwiny ul. Nikodema 2, m. 29. 4414

Potrzebni przewodnicy do spulnowania bełwiny ul. Nikodema 2, m. 29. 4414

Niema Ratunku. — Wyznałem przecież wczoraj wczoraj mojej narzeczonej całą swą przeszłość. — No — i? — Nic nie pomogło, za wszelką cenę chce za mnie wyjść za małż.

Potrzebni przewodnicy do spulnowania bełwiny ul. Nikodema 2, m. 29. 4414

Potrzebni przewodnicy do spulnowania bełwiny ul. Nikodema 2, m. 29. 4414

2 duże ładne domy drewniane z dużym ogrodem owocowym 1000 kw. sążni za 2200 dolarów. Punkt bardzo ładny. Dow. się ul. Beliny 4, m. 11 od 3—4 4415

Potrzebni przewodnicy do spulnowania bełwiny ul. Nikodema 2, m. 29. 4414

Potrzebni przewodnicy do spulnowania bełwiny ul. Nikodema 2, m. 29. 4414

2 duże ładne domy drewniane z dużym ogrodem owocowym 1000 kw. sążni za 2200 dolarów. Punkt bardzo ładny. Dow. się ul. Beliny 4, m. 11 od 3—4 4415

Potrzebni przewodnicy do spulnowania bełwiny ul. Nikodema 2, m. 29. 4414

Potrzebni przewodnicy do spulnowania bełwiny ul. Nikodema 2, m. 29. 4414